

III Nadzwyczajny Zjazd ZSMP
Wybór przewodniczącego i wiceprzewodniczących Zarządu Głównego

WARSZAWA (PAP) — W niedzielę nad ranem ok. godz. 4.20 delegaci obradujący na III Nadzwyczajnym Zjeździe ZSMP w bezpośrednich wyborach przewodniczącym Zarządu Głównego wybrali 11-letniego delegata z woj. łódzkiego Jerzego Jaskierskiego.

Po kilkugodzinnej przerwie, ok. godz. 12.00 Zjazd wznowił obrady. Delegaci przystąpili do wyborów wiceprzewodniczących Zarządu Głównego. Pierwszym zastępcą prze-

ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 85 (9342) Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 28 kwietnia 1981 r. Nakład: 144.205 A Cena 1 zł

Zakończenie prac przygotowawczych Projekt ustawy o zw. zawodowych

WARSZAWA (PAP) — Zakończony został przygotowawczy etap prac nad projektem ustawy o związkach zawodowych. 26 bm. po 2-dniowych obradach zespół powołany przez Radę Państwa pod przewodnictwem prof. Sylwestra Zawadzkiego przyjął projekt ustawy, który postanowiono przekazać Radzie Państwa do 30 bm. Równocześnie do prac legislacyjnych będzie się toczyła dalsza konsultacja społeczna nad projektem ustawy, zwłaszcza w zakładach pracy. Wszystkie reprezentowane w zespole nury ruchu związkowego zastrzegły sobie prawo wypowiedzi w toku tej konsultacji.

Uzgodniony na posiedzeniu projekt ustawy uwzględnia interesy pracowników i przedsiębiorców, przedstawia warunki 2. miesiące społecznej dyskusji nad założeniami projektu. Około 200 listów skierowanych do sekretariatu zespołu w tym okresie powstało. Zebrane uwagi zostały uwzględnione. W ramach nowej ustawy spotkały się z akceptacją społeczną. Jest to wynik przyjętej przez zespół metody pracy — stopniowego zbliżania w dyskusji stanowisk wszystkich zainteresowanych: członków kierownictwa i ekspertów „Solidarności”, związków branżowych, autonomicznych i nie zrzeszonych, przedstawicieli świata nauki oraz praktyki społeczno-gospodarczej i prawniczej.

Z poddanych poprzednio konsultacji założeń wyłoniła została, jak wiadomo, teza dotycząca zrzeszania się rolników indywidualnych w związki zawodowe. Od tego czasu jednak nastąpiły doniosłe wydarzenia, które wywarły bezpośredni wpływ na przebieg dyskusji nad tą sprawą.

ciąg dalszy na str. 2

Czego oczekują środowiska pracowników oświaty i nauki?

WARSZAWA (PAP) — XXXII Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego podjął w przeddzień 75-letniej historii tej organizacji decyzję o zawieszeniu obrad. Wznowione zostały obrady 12 czerwca br. Czym zakończony zostanie ten proces? W tym celu oczekiwania są na decyzję o zawieszeniu obrad. W przyjętej deklaracji Zjazd stwierdził, iż naszą służebną rolę pojmujemy jako obowiązek wychowywania młodego pokolenia na światłych obywateli socjalistycznej Ojczyzny; jako obowiązek mobilizacji wszystkich sił intelektualnych dla zaspokajania potrzeb i aspiracji społeczeństwa. Jednocześnie delegaci dali wyraz przekonaniu, że gwarancją wykonania tych zadań jest zapewnienie ze strony władz właściwych warunków do ich realizacji.

ciąg dalszy na str. 2

Niezwykła aukcja w Sacramento

NOWY JORK (PAP) — W stolicy stanu Kalifornia — Sacramento odbyła się niecodzienna aukcja, na której można było nabyć... utrzymanie w dobrym stanie technicznym egzemplarzy samolotów bojowych z okresu II wojny światowej. Na kolekcję, wystawioną na sprzedaż, stanowią dotąd właścicielami bogaci biznesmeni Ch. Jansena.

Na aukcji pojawiło się ok. 500 egzemplarzy starego sprzętu bojowego ze wszystkich zakątków Stanów Zjednoczonych. W tym czasie pierwszego dnia imprezy sprzedano dwa myśliwce torpedowe, należące niegdyś do lotnictwa marynarki wojennej.

„Antoni Garnuszewski” powrócił z Antarktydy

GDĄSK (PAP) — 27 bm. powrócił do Gdyni ze stacji polskiej Akademii Nauk i im. Leona Koźłowskiego na wyspie King George statek szkolno-towarowy PLO „Antoni Garnuszewski” dowodzony przez kapitana Z.W. Dąbrowskiego. Statek przywiózł z Antarktyki oprócz kilku naukowców i pracowników naukowych, którzy tam badania prowadziły, 71 ton różnego rodzaju sprzętu używanego przez ekspedycję PAN, m. in. 2 śmigłowce, 4 łodzie, 5 przyczep campingowych. W drodze z Antarktyki M/S „Antoni Garnuszewski” zawinął do brazylijskiego portu Cabadeiro, skąd przywiózł do kraju prawie 1400 ton ładunków, w tym 989 ton sialu. Podróż statku trwała ponad 2 miesiące (od 25 lutego).

Sesja międzynarodowej komisji w Genewie

Wezwanie do ograniczenia zbrojeń nuklearnych

GENEWA (PAP) — Korespondent PAP, Jerzy Wankowicz, pisze: W niedzielę późnym wieczorem zakończyła się w Genewie czwarta sesja Międzynarodowej Niezależnej Komisji do Spraw Rozbrojenia i Bezpieczeństwa.

Uczestnicy obrad, toczących się pod przewodnictwem b. premiera Szwecji, przewodniczącego Szwedzkiej Partii Socjaldemokratycznej, Olofa Palme, przyjęli uchwałę, w której podkreślają niezbędną konieczność jak najszybszego wznowienia rokowań radziecko-amerykańskich w sprawie ograniczenia w Europie zbrojeń nuklearnych średniego zasięgu.

W dyskusji wskazywano, że decyzja Rady NATO z 1979 r. o rozmieszczeniu systemów rakietowych średniego zasięgu w Europie Zachodniej oraz zawieszenie przez USA ratyfikacji układu SALT-2, doprowadziły do komplikacji w stosunkach radziecko-amerykańskich i do niebezpiecznego zaostrzenia sytuacji międzynarodowej.

Uczestnicy obrad podkreślili konieczność powrotu, póki nie jest za późno, na drogę dialogu między państwami, wspólnego działania w celu rozwiązania istniejących problemów, związanych z pierwszym w historii wyścigu zbrojeń na zasadzie równości, jednakowego bezpieczeństwa i wzajemnego poszanowania interesów.

W uchwale stwierdzono, że wznowienie — bez warunków wstępnych — radziecko-amerykańskich rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń nuklearnych średniego zasięgu w Europie, stanowiłoby bardzo istotny czynnik umacniania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Do grona członków komisji należą m.in. dyrektor Instytutu USA-Kanada Akademii Nauk ZSRR Georgij Arbatow, deputowany do Bundestagu PRL Egon Bahr, b. premier Norwegii G. H. Brundtland, b. minister Spraw Zagranicznych W. Brytanii David Owen, b. sekretarz stanu

Giscard d'Estaing i Mitterrand w drugiej turze wyborów Głosy prasy francuskiej

PARYŻ (PAP) — Korespondent PAP, Marek Ostrowski, pisze: W niedzielę we Francji odbyła się pierwsza tura wyborów powszechnych na urząd prezydenta kraju. Jej zadaniem było wyłonienie spośród 10 kandydatów — dwóch polityków, którzy po uzyskaniu największej ilości głosów stanu ponownie do wyborów w drugiej, końcowej turze, która odbędzie się 10 maja. Będą to — obecny

prezydent Valéry Giscard d'Estaing, którego pierwsza siedmioletnia kadencja dobiega końca oraz Francois Mitterrand, przywódca Partii Socjalistycznej.

Według szacunków sporządzonych za pomocą maszyn liczących przez Instytut Badań Opinii Publicznej Sofresa na podstawie wyników danych z różnych rejonów kraju, czołowi kandydaci uzyskali w pierwszej turze następujący odsetek głosów: Giscard d'Estaing — 28,3 proc., Francois Mitterrand — 25,2, Jacques Chirac — 17,9 i Georges Marchais — 16,5 proc. Frekwencja wyborcza była niższa o kilka procent, niż w analogicznych wyborach przed siedmiu laty i wynosiła 80,4 proc.

Wśród drugoplanowych kandydatów, najwięcej głosów zdobył Brice Lalonde — przedstawiciel ugrupowań występujących pod hasłami ochrony środowiska naturalnego. Oblicza się, że odsetek oddanych na niego głosów wyniósł 3,7 proc., zaś wszyscy pozostali kandydaci łącznie uzyskali niespełna 9 proc. głosów.

Podane tu cyfry mogą jeszcze ulec pewnym zmianom, kiedy obliczenia zostaną dokonane.

ciąg dalszy na str. 2

Parafina utrudnia wydobycie ropy w Daszewie

KOSZALIN (PAP) — Nie mają szczęścia karyńscy naftarze. Mimo ich wysiłków, w zwiększeniu wydobywania ropy wciąż coś przeszkadza. Obecnie „ciężem” jest pojawienie się parafiny oraz niewielkie, bo wynoszące około 200 atmosfer ciśnienie złoża. Parafina na zaliczana jest do najcięższych składników ropy ale w miarę jak wypływa na powierzchnię, odkłada się na coraz chłodniejszych ściankach rur i powoduje ich zwięźnięcie. Celem przywrócenia normalnej drożności rur wydobywczych, trzeba je skrobać za pomocą specjalnych urządzeń. Potrwa to co najmniej kilka dni. Natomiast niewielkie ciśnienie złoża spowoduje konieczność włączania do odwiertu wody. Zwiększy ona ciśnienie gazu, co pozwoli na normalną eksploatację ropy karyńskiej z szybu „R-1”. Przewiduje się, że wodę włączając się będzie przez odwiert „R-4” jeżeli trafi on w to samo złożo, do którego dotarł szyb „R-1”.

Po pokonaniu kłopotów w „Daszewie-1” to jest po przewierceniu się przez warstwę urwanych rur, które zalegają w pustej komorze na głębokości

W. Jaruzelski przyjął wicepremiera MRL

WARSZAWA (PAP) — Prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął przebywającego w Polsce z okazji IX sesji polsko-mongolskiej międzyrządowej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, przewodniczącego strony mongolskiej tej komisji, zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów MRL Czołnoyrya Surena.

W czasie spotkania pozytywnie oceniono dotychczasową współpracę gospodarczą między PRL i MRL oraz omówiono podstawowe kierunki dalszego jej rozwoju.

Rozmowy ambasadora PRL w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP) — Korespondent PAP, Stanisław Głabinski pisze: Z końcem ub. tygodnia ambasador PRL w Waszyngtonie, Romuald Spasowski odbył spotkania z członkami administracji i przywódcami Kongresu Stanów Zjednoczonych. Tematem rozmów były polsko-amerykańskie sprawy finansowe oraz problemy gospodarcze, w szczególności sprawa dalszych kredytowych zakupów

ciąg dalszy na str. 2

Przed IX Zjazdem PZPR Najważniejsza jest troska o jakość szeregów partyjnych

WARSZAWA (PAP) — Dziennikarz PAP Adolf Reut pisze: Naturalną konsekwencją wydarzeń zapoczątkowanych pamiętnego ubiegłorocznego lata są — związane z urzeczywistnieniem socjalistycznej odnowy — znaczące przeobrażenia i przemiany w sferach naszego życia społecznego, politycznego i gospodarczego.

Zjawisko to dotyczy z samej swej istoty również partii. Sprawy z tym związane — przemian w treściach i stylu działania partii — są przedmiotem żywej, toczącej się od wielu miesięcy, bardzo ostrej często, powszechnej dyskusji. Trwa ona na rozmaitych płaszczyznach — na zebraniach i konferencjach sprawozdawczo-wyborczych w organizacjach partyjnych, podczas konsultacji najważniejszych przygotowywanych na Zjazd dokumentów: założeń programowych oraz zmian i uzupełnień do statutu PZPR, na naradach i spotkaniach aktywnych, na forum komisji i zespołów przedzjazdowych, a w ostatnich dniach — także podczas indywidualnych rozmów z członkami i kandydatami PZPR.

Jedno z zagadnień budzi przy tym szczególne zainteresowanie. Chodzi tu o kwestię liczebności i jakości szeregów partyjnych. Problem ten rozważa się na tle rozmaitych uwarunkowań i w dwóch zasadniczych aspektach: rozliczeniowym i przyszłościowym. W pierwszym — chodzi o konsekwentne rozliczenie się z

ciąg dalszy na str. 2

Płk Kadafi przybył do ZSRR

MOSKWA — Na zaproszenie KC KPZR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w niedzielę przybył do Moskwy z oficjalną wizytą, przywódcą Libijskiej Dżamahirii, płk Muammar Kadafi. Na lotnisku witali go Leonid Breżniew i inni przywódcy radzieccy.

Kongres ekonomistów Trzeciego Świata

HAWANA — W hawajskim Pałacu Kongresowym rozpoczął się ub. niedziela drugi kongres stowarzyszenia ekonomistów krajów Trzeciego Świata. W sesji inauguracyjnej udział wzięło 1100 ekonomistów z 111 państw oraz 400 obserwatorów, w tym delegacja polska. Głównym tematem obrad jest międzynarodowy kryzys gospodarczy i jego skutki w Trzecim Świecie.

Rocznica wyzwolenia byłego obozu w Sachsenhausen

BERLIN — W niedzielę w 30 rocznicę wyzwolenia przez Armię Radziecką hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, w którym m. in. byli więzieni profesorowie Uniwersytetu Lwowskiego, odbyła się uroczystość złożenia wieńców i wianów ku pamięci tam, gdzie straceni.

Kancelarz RFN udal się do Arabii Saudyjskiej

BONN — W niedzielę kanclerz RFN, Helmut Schmidt, udał się z wizytą do Arabii Saudyjskiej. Towarzyszą mu ministrowie Gospodarki, Otto Lambrecht.

Po zakończeniu wizyty w Arabii Saudyjskiej, kanclerz RFN odwiedzi Zjednoczone Emiraty Arabskie.

Solidarność: w maju wybory

(INF. WL.) Rozpoczęcie rozmów rządu z „Solidarnością”, a także odwołująca się możliwość restrukturyzacji NSZZ Rolników Indywidualnych stworzyły w ostatnich dniach atmosferę spokoju społecznego. Potrzebna jest ona obu stronom, rząd musi energicznie zacząć się realizacją swego pięcioletniego programu, natomiast „Solidarność” — zakończeniem spraw wewnętrznych.

Na posiedzeniu Krajowej Komisji Porozumiewawczej w ubiegły czwartek w Gdańsku postanowiono, że w maju odbędą się wybory w całym Związku. Powołana została Krajowa Komisja Wyborcza. W tym samym czasie trzeba uporać się z terytorialną organizacją „Solidarności”, dotychczas była ona bardzo skomplikowana. Np. w woj. suwalskim działają najpierw dwa Międzyzakładowe Komitety Założycielskie — w Głęsku i Suwałkach, które w ostatnim czasie połączyły się w jeden MKZ; powstał w ten sposób region „Pojezierze”.

ciąg dalszy na str. 2

W suwalskich PGR Sprawny przebieg rolniczych prac

(INF. WL.) Mimo chłódów i nocnych przymrozków, które w ostatnich dniach przeszkadzały rolnictwu, dobrze przedstawia się zaawansowanie prac polowych w suwalskich państwowych gospodarstwach rolnych.

Jak poinformował nas naczelnik Wydziału Produkcji Roślinnej Zjednoczenia PPGR w Suwałkach — Stanisław Zaleski, siewy ziół jarych zostały zakończone. Na zaplanowanych polach do uprawy o około 28 tys. ha. najwięcej — 12 tys. ha. obsiano jęczmieniem, około 9 tys. — owsem, 6 tys. — mieszkankami zbożowymi i 500 ha — pszenicą. Areal zbóż jarych pozostanie na poziomie roku ubiegłego, mniej zaś będzie o około 6 tys. ha. ozimych.

Ocenia się, że krótkotrwałe chłody nie wpłynęły ujemnie

13 osób spłonęło w szczecińskiej „Kaskadzie”

SZCZECIN (PAP) — Jak wynika z informacji przekazanych dziennikarzowi PAP w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej w największym lokalu gastronomicznym Szczecina „Kaskadzie”, który spalił się wczoraj, spłonęło 13 osób — według danych do godziny 15. — trzynaście osób znajdujących się w pomieszczeniach tego kombinatu gastronomicznego. Trwa identyfikacja zwłok, prowadzone są odpowiednie ustalenia docho-

dzynowo-śledcze.

Pożar trwał od momentu zgłoszenia do straży pożarnej o godzinie 8.07 do chwili jego lokalizacji o godzinie 9.08 — „Kaskada” płonęła niszcząc podłogę — zżołyła się na to przede wszystkim duża ilość znajdujących się wewnątrz łatwopalnych dekoracji, podłogi wykonane z łatwopalnych materiałów, takie same sufity, nado, w pomieszczeniach „Kaskady” znajdowały się prowadzący od 1 do ostatniej kondygnacji sztyby wentylacyjne, który przyczynił się do szybkiego rozprzestrzenienia się ognia.

Wojewoda szczeciński powołał specjalną komisję, która zajmie się ustaleniem przyczyn i skutków pożaru. Decyzją wojewody na okres trzech dni zawieszona została w Szczecinie działalność rozrywkowa.



Płk Kadafi przybył do ZSRR

Kongres ekonomistów Trzeciego Świata

Rocznica wyzwolenia byłego obozu w Sachsenhausen

Kancelarz RFN udal się do Arabii Saudyjskiej

Solidarność: w maju wybory

W suwalskich PGR Sprawny przebieg rolniczych prac

13 osób spłonęło w szczecińskiej „Kaskadzie”

Pod znakiem chłodu

Prognozy dla województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

Prognozy dla województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

Prognozy dla województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

Prognozy dla województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

Prognozy dla województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

Prognozy dla województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

Prognozy dla województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Białymstoku

Realizacja programu rządu W. Jaruzelskiego Radykalne ograniczenie nomenklatury Program obchodów 1 Maja

Wojewoda białostocki przedłożył wczoraj Egzekutywie KW partii informacje o realizacji 10-punktowego programu rządu premiera Wojciecha Jaruzelskiego. Scharakteryzowano organizację i trudności regulamentowanej sprzedaży artykułów żywnościowych, prowadzone kontrole cen i zwalczanie spekulacji.

Wysiki inwestycyjne w służbie zdrowia skoncentrowano na budowanych kontynuowanych (szpital w Sokółce, pawilon Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego, przychodnia w Czarnej Białostockiej). W zakresie walki z alkoholizmem zmniejszono o 814 do 606 liczbę sklepów sprzedających alkohol.

Wojewoda zobowiązuje postępy i przyszłości w realizacji tegorocznego planu budownictwa mieszkaniowego (3303 mieszkania, tj. o 25 proc. więcej niż w ub. roku). Główną trudnością, to ostry deficyt materiałów budowlanych. Po informowaniu następnie o kształtowaniu się plac, dochodów i świadczeń, a także o przedsięwzięciach (kontrola, podatki itp.) mających na celu usprawnienie w tym zakresie zasad sprawiedliwości społecznej.

Wiele uwagi poświęcono przebiegowi wiosennych prac polowych i aktualnej sytuacji w hodowli, a następnie działalności inwestycyjnej, produkcji eksportowej i sytuacji w dziedzinie zatrudnienia.

Egzekutywa — po dyskusji — przyjęła złożoną informację, formułującą wiele założeń i wniosków pod adresem Urzędu Wojewódzkiego. Postawiono, że Egzekutywa będzie systematycznie analizowała realizację programu rządowego, szczególnie w dziedzinie produkcji żywności i zaopatrzenia rynku w artykuły powszechnego użytku.

W drugim punkcie obrad Egzekutywa postanowiła zmniejszyć przeszło o połowę (z 984 do 472) liczbę stanowisk będących w nomenklaturze KW partii. Jest to kolejny przebieg demokratyzacji. Można przewidywać, że liczba tzw. nomenklaturalnych stanowisk ulegnie dalszemu zmniejszeniu. W związku z tym zachodzi potrzeba zmiany form polityki kadrowej partii.

Egzekutywa zatwierdziła program obchodów świąt majowych — 1 Maja, 100 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja i Dnia Zwycięstwa. (s)

Projekt ustawy o zw. zawodowych

ciąg dalszy ze str. 1

Chodzi zwłaszcza o wspólne oddzielenie warszawskie Komitetu Rady Ministrów d/s Związków Zawodowych i delegacji KKP NSZZ „Solidarność” oraz o porozumienie w sprawie, z którego wynika zobowiązanie zespołu do ujednolicenia w projekcie ustawy związkowej kwestii tworzenia związków zawodowych rolników indywidualnych. Głównym problemem spornym w dyskusji na ten temat w powołanej specjalnie grupie roboczej oraz w toku obrad plenarnych z udziałem przedstawicieli Ogólnopolskiego Komitetu Założeńielskiego NSZZ RI „Solidarność” była kwestia zrzeszania się w związek zawodowy rolników oraz ludzi innych zawodów zatrudniających stale pracowników najemnych.

W wyniku dyskusji uzgodniono następujące sformułowanie odpowiedniego artykułu ustawy: „W celu ochrony swych praw i interesów zawodowych, rolnicy indywidualni prowadzący gospodarstwo oraz ich osoby bliskie, pracujące wraz z nimi w tym gospodarstwie, mają prawo tworzyć i zrzeszać się w związki zawodowe rolników indywidualnych na zasadach niniejszej ustawy. Prawo tworzenia i zrzeszania się w związki zawodowe mają inne osoby czerpiące środki utrzymania z pracy osobistej, nie

zatrudniające stale pracowników w celach zarobkowych”.

Grupa robocza, która pracowała nad tą formułą, powierzone zadanie kontynuowała prac nad szczegółowymi ujednoliceniami zasad funkcjonowania związków zawodowych rolników indywidualnych. Chodzi w szczególności o ustalenie, jakie przepisy ustawy o związkach zawodowych stosuje się do związków zawodowych rolników indywidualnych, a w jakim zakresie pozostałe zagadnienia wymagają regulacji w innych ustawach.

Zespół pozytywnie ocenił projekt ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych, który ma stworzyć podstawę prawną do rejestracji tego związku.

W ten sposób udało się stworzyć możliwość rozstrzygnięcia jednego z najbardziej konfliktowych problemów — w dotychczasowej dyskusji nad ustawą i w naszym życiu społeczno-politycznym.

Dwudniowe posiedzenie zespołu posunęło również na przód inny trudny temat, wywołujący wiele kontrowersji i emocji. Chodzi o sprawy majątkowe związków zawodowych. Ujednolicono, że przy ustalaniu sposobu korzystania z istniejących, w dniu wejścia w życie ustawy, domów wczasowych i sanatoriów oraz innych obiektów społecznych należy zapewnić dostęp do tych obiektów dla pracowników

Rozmowy ambasadora PRL w Waszyngtonie

ciąg dalszy ze str. 1

przez Polskę produktów rolnych w Stanach Zjednoczonych.

Ambasador Polski rozmawiał m.in. z przewodniczącym senackiej Komisji Spraw Zagranicznych, sen. Ch. Percy oraz z ministrem Rolnictwa — Johnem Bielemem.

W kolach rządowych i finansowych w Stanach trwają intensywne dyskusje na temat współpracy gospodarczej z Polską i form pomocy kredytowej dla naszego kraju. Zarządzają się pewne rozbieżności zdań. Banki amerykańskie wykazują znaczną ostrożność w udzielaniu Polsce kredytów, nawet w wypadkach, w których kredyty te mają gwa-

Sprawnny przebieg rolniczych prac

ciąg dalszy ze str. 1

Nie najgorzej przedstawia się zaopatrzenie w nawozy mineralne. Sytuacja ratują fosforapasy, zwłaszcza Tego-roczne przydziały, pokrywające ponad 60 proc. potrzeb w stosunku do planu realizowanego z opóźnieniem. Są za-

ległości w dostawach jeszcze z I kwartału br.; stopniowo napływa moczko importowane z ZSRR. Zabraknie środków ochrony roślin. Herbicydy do zbóż pokryją 62 proc. potrzeb, do kukurydzy — 44 proc.; natomiast nie brak ich do buraków cukrowych (nie ma w ogóle do ziemniaków). (jas)

III Nadzwyczajny Zjazd ZSMP

ciąg dalszy ze str. 1

wodniczego, etatowym wiceprzewodzącym ZG wybrano Wiesława Osuchowskiego (woj. kielecki). Społecznymi wiceprzewodzącymi ZG wybrano: d/s młodzieży robotniczej — Jarosława Kilię (woj. katowickie), d/s młodzieży wiejskiej — Romana Kubalokę (woj. białski), d/s młodzieży wojskowej — kpt. Tadeusza Rzepeckiego (śląski Okręg Wojskowy) oraz d/s młodzieży szkolnej — Mirosława Demczuka (woj. lubelski).

Delegaci przystąpili z kolei do wyboru Prezydium ZG, a także prezydium Głównego Komitetu Rewizyjnego i Głównego Sądu Kołowego.

Z przerwy kontynuowano na Zjeździe dyskusję plenarną nad głównymi kierunkami i zasadami działania ZSMP. Delegaci — przedstawiciele różnych środowisk często nawiązywali do wyników obrad w zespole problemowym, który zajął się w pierwszym dniu Zjazdu. Dyskusja na tym forum ocenia się bowiem jako istotną, wzbogacającą stanowiska Zjazdu wobec podstawowych problemów młodego pokolenia.

Uchwał przynajmniej na Zjeździe przynajmniej. Na szczególną uwagę zasługuje uchwała w sprawie współdziałania związków młodzieży, ZSMP — czytamy m.in. w uchwałach — uznając fakt rozwiązania Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej stwierdza potrzebę określenia nowej formuły współpracy organizacji młodzieżowych.

Dalsze uchwały wyrażają stanowisko Zjazdu w sprawach międzynarodowych w kwestii praw młodzieży do udziału w kulturze oraz oświaty i wychowania.

bez względu na ich przynależność związkową.

W innych kwestiach majątkowych nie udało się jeszcze uzyskać zbliżenia stanowisk i postanowiono przedłożyć rozwiązania wariantowe. Wariant zaproponowany przez NSZZ „Solidarność” i Konfederację Autonomicznych Związków Zawodowych zakłada, że generalnie rzecz biorąc, przysługują prawo i obowiązki majątkowe b. zrzeszenia związków zawodowych oraz związków, które wchodziły w jego skład z tym, że powstały po 31 sierpnia ub. r. proporcjonalnie do ich liczebności. Natomiast wariant zaproponowany przez Komitet Porozumiewawczy Bratnich Związków Zawodowych, problematyka majątkowa zrzeszenia powinna być załatwiona w drodze porozumienia między związkami zawodowymi, natomiast majątek bratnich związków zawodowych, jako majątek działających osób prawnych, nie może podlegać ustawowej regulacji.

Nie są to jedyny wariantowe rozwiązania projektu ustawy, który rozstrzygnie w toku bardzo trudnej, polemicznej dyskusji. W wielu sprawach nie uzyskano jednomyślnych poglądów, a projekt jest wynikiem kompromisu.

Podczas ostatniego posiedzenia zespołu raz jeszcze powrócił np. spór o wyłączenie z czasu trwania projektu długotrwałej dyskusji postanowionej pozostałości w projekcie zasady wyłączenia z czasu trwania projektu ustawy i uzupełnienia te przepisy o wariantowy ustęp, mówiący m.in. o możliwości tworzenia związków zawodowych z udziałem pracowników funduszy strajkowych.

Przyjął ostatecznie po dyskusji definicja strajku ograniczona została wyłącznie do strajków proklamowanych w celu ochrony zbiorowych interesów pracowników oraz w obronie praw i swobód związkowych. Do przepisów strajkowych wprowadzono uzupełnienie wyraźnie podkreślające, że udział w strajku jest dobrowolny. Charakter wariantowy ma propozycja wprowadzenia — na okres zawieszenia przez Sejm prawa do strajku — zakazu podejmowania decyzji dotyczących ważnych interesów ekonomicznych ludzi pracy bez zgody związków zawodowych.

W warunkach pluralizmu związkowego wiele kontrowersji wywołała sprawa zawieszenia udziału zbiorowych prac, uzgodniono, że w rokowaniach dotyczących zawieszenia udziału biorą udział wszystkie zainteresowane związki, które w tym celu tworzą komisję porozumiewawczą w składzie reprezentatywnym dla liczący zainteresowanych członków związków. Dalej przyjęto dwa warianty. Zgodnie z pierwszym układ może być zawarty, jeżeli na jego treść wyraża zgodę większość pracowników, których układ ma dotyczyć. Zgodnie z drugim wariantem zawarcie układu może nastąpić tylko na forum komisji porozumiewawczej, a podpisują układ te związki, które go uzgodniły.

Zamkające obrady zjazdu, prof. S. Zawadzki stwierdził, że w dyskusji wystąpiło bardzo dużo różnych zdań. Poszukiwano jednak rozwiązań, które by uwzględniły interesy ludzi pracy, interes ogólnospołeczny. Wiele trudności udało się przezwyciężyć dzięki dobrej woli i chęci porozumienia całego zespołu. Jako przewodniczącego sejmowej Komisji Prac Ustawodawczych prof. S. Zawadzki zwrócił się do członków zespołu o pomoc w toku dalszych prac legislacyjnych nad tym aktem prawnym o wieloletnim znaczeniu ustrojowym — stanowiącym, po Konstytucji, drugą ustawę, która dotyczy ogółu ludzi pracy w Polsce.

W ZSRR i CSRS o sytuacji w Polsce

MOSKWA (PAP) — W przedglądzie wydarzeń międzynarodowych na łamach „Prawdy” Gieennadi Wasiljew odnotowując wizytę delegacji KC KPZR w Warszawie pisze m.in.: Członkowie delegacji radzieckiej oświadczyli, że KPZR solidaryzuje się z dążeniami PZPR w kierunku obrony socjalizmu i stabilizacji sytuacji społeczno-ekonomicznej, umocnienia partii na podstawach marksizmu-leninizmu. Uczestnicy rozmów wyrazili wspólne przekonanie, że przyjaźń i współpraca między narodami Związku Radzieckiego i Polski, braterski sojusz, którego podstawą dla podpisania przed 36 laty Układ, wytrzymał próbę czasu, i ich dalsze umocnienie leży w interesie obu krajów socjalistycznych.

Agencja TASS przekazała 25 bm. dla swoich odbiorców materiał, w którym w oparciu o relacje PAP pisze, że w organizacjach partyjnych trwają przygotowania do X Plenum KC KPZR oraz do IX Zjazdu partii. Odbijają się zebrań, na których, na tle politycznej i społeczno-gospodarczej sytuacji kraju omawiane są problemy dotyczące partii, jej jednolitości oraz metody mającej na celu przywrócenie zaufania społeczeństwu do partii, rozwój demokracji wewnętrznej i organizacji podstawowych. W zebrań i spotkaniach z założeniami pracowniczymi uczestniczą przedstawiciele instancji centralnych KPZR.

Telewizja z Hradca Králové interesowała się w kontekście czesko-włoskiego stosunku do wydarzeń w Polsce, poglądami innych krajów socjalistycznych w tej kwestii. W odpowiedzi stwierdził on, że nie ma między nimi różnic. Wspólne stanowisko zajęły już w grudniu ub. r. podczas spotkania w Moskwie. Od tego czasu pojawiły się w poszczególnych krajach socjalistycznych wypowiedzi oficjalne i prasowe na ten temat, a ponieważ sytuacja się zmienia, używa się rozmaitych sformułowań, co daje propagandzie zachodniej pretekst do wyrażania nieistniejących rozbieżności stanowisk. Pozostałe kraje socjalistyczne podzielają

Relacje PAP agencja TASS uzupełnia: W wielu miejscowościach elementy rewizjonistyczne w szeregach PZPR inspirowały kampanie mającą na celu zdyskredytowanie pracowników aparatu partyjnego, starając się komplikować stosunki między różnymi ogniwami partyjnymi, między Komitetem Centralnym, komitetami wojewódzkimi i organizacjami podstawowymi. Taką działalność uprawiają w szczególności ci, którzy chcieliby sparaliżować partię polskich komunistów, jako kierowniczą siłę społeczeństwa. Rzecz charakterystyczna, że wśród tych osób znajdują się tacy, którzy zostali wcześniej wykluczeni z partii za naruszanie jej statutu.

Sily rewizjonistyczne w partii wysuwają żądanie reformy PZPR, zrezygnowania z jej obecnej struktury organizacyjnej i stworzenia na pozorem tzw. struktur poziomych różnych forum pozastatutowych, które zastępowałyby kierownicze organy partii.

PRAGA (PAP) — Korespondent PAP, Włodzimierz Kaniewski, donosi:

Telewizja nadała program zatytułowany „Wolna trybuna”, a poświęcony aspektom międzynarodowym ostatnich zjazdów partii komunistycznych w krajach socjalistycznych.

Odpowiedzi na pytania zgłaszane telefonicznie przez te-

lewidzów dotyczyły głównie inicjatyw pokojowych zawartych w referacie wygłoszonym przez L. Breżniewa na XXVI Zjeździe KPZR oraz referatu G. Husaka i wystąpienia L. Breżniewa na XVI Zjeździe KPZR.

Telewizja z Hradca Králové interesowała się w kontekście czesko-włoskiego stosunku do wydarzeń w Polsce, poglądami innych krajów socjalistycznych w tej kwestii. W odpowiedzi stwierdził on, że nie ma między nimi różnic. Wspólne stanowisko zajęły już w grudniu ub. r. podczas spotkania w Moskwie. Od tego czasu pojawiły się w poszczególnych krajach socjalistycznych wypowiedzi oficjalne i prasowe na ten temat, a ponieważ sytuacja się zmienia, używa się rozmaitych sformułowań, co daje propagandzie zachodniej pretekst do wyrażania nieistniejących rozbieżności stanowisk. Pozostałe kraje socjalistyczne podzielają

Ze spotkań w SDP

Władza i prawo

WARSZAWA (PAP) — Połącznieli do odpowiedzialności osób, które nadużyły swej władzy, doprowadziły do strat gospodarczych czy szkód społecznych, jest obecnie jednym z najczęściej spotykanych żądań. Nikt nie może bowiem posiadać władzy bez odpowiedzialności za przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków. Co do tego nie ma wątpliwości. Mogą się one jednak pojawić, gdy powstaje kwestia rodzaju odpowiedzialności: politycznej, majątkowej, służbowej, a wreszcie karnej.

Czy kary w rodzaju pozbawienia pełnych funkcji, usunięcia z szeregów organizacji społecznej, pozbawienie wolności wykluczają się wzajemnie? Czy wystarczą tylko konsekwencje polityczne lub służbowe w przypadku, gdy dany czyn narusza jednoznacznie przepisy prawa karnego? Odpowiedzi na oba pytania muszą być negatywne. Prawu muszą podlegać wszyscy bez względu na pełnione aktualnie czy w przeszłości funkcje.

Te i inne sprawy związane z odpowiedzialnością prawną osób sprawujących władzę, były tematem spotkania człon-

czesko-włoską troskę o los socjalizmu w Polsce, zagrożenie przez działania jego przeciwników, popierające wysiłki komunistów polskich zmierzające do skutecznego przeciwstawienia się tym działaniom.

Inny telewizyjny pytał, na czym polegała twierdząca stanowiska czesko-włoskiego wobec Polski. Odpowiedź brzmiała, że mamy do czynienia z nieporozumieniem. Nie chodzi o twierdzenie wobec Polski — sojusznika i przyjaciela — lecz wobec kontrowersji.

Nawiązano też do głosów zachodnich środków masowego przekazu, które wywoływały w swoim czasie, że głównym celem zjazdów KPZR i NSZP jest omówienie sprawy polskiej. Oczywiście jest to nieprawda, ponieważ głównym zadaniem zjazdów jest omówienie zagadnień krajowych.

Mówiąc o zachodnich twierdzeniach na temat zagrożenia Polski, uczestnicy programu telewizyjnego CSRS podkreślali: zagrożenie takie rzeczywiście istnieje — przede wszystkim ze strony krajowych sił kontrowersyjnych, które dążą do dokonania zwrotu politycznego, oraz ze strony tych sił imperialistycznych, które chcą o powrót do zimnej wojny. W istocie polityka Zachodu szkodzi społeczeństwu polskiemu.

ków Klubu Publicystów Społeczno-Pracowniczych SDP, w którym wzięli też udział naukowcy, przedstawiciele Prokuratury Generalnej oraz Ministerstwa Sprawiedliwości.

Zgodnie z przedstawionymi danymi Prokuratury Generalnej, w ubiegłym roku skierowano do sądów 1008 aktów oskarżenia w sprawach o najpoważniejsze przestępstwa gospodarcze. Objęto nimi 3364 osoby, w tym 1050, które zajmowały stanowiska kierownicze. Znalazło się wśród spraw m.in. 491 aktów oskarżenia o zabór mienia wartości powyżej 200 tys. zł, 159 spraw o marnotrawstwo i niegospodarność, 51 — o łapówki w wysokości powyżej 100 tys. zł oraz 41 — o fałszowanie statystyk.

Obecnie trwają śledztwa przeciwko czterem byłym ministrom i 7 wiceministrom, 5 byłym i sekretarzom komitetów wojewódzkich PZPR, 2 byłym sekretarzom KW PZPR. W sumie dotyczy to 162 postępowań przeciwko osobom zajmującym co najmniej stanowiska dyrektorskie, kierownicze, naczelniczych gmin i miast. Jak stwierdzono podczas spotkania, Prokuratura Generalna nie prowadzi śledztwa przeciwko Piotrowi i Andrzejowi Jaroszewiczom. Należy dodać, że działalność Prokuratury spotkała się z wieloma krytycznymi uwagami ze strony dziennikarzy. Dotyczyły one m.in. opieszałości w prowadzeniu postępowań oraz nierównomiernego traktowania różnych osób.

Wyniki pierwszej tury wyborów we Francji

ciąg dalszy ze str. 1

kładnie wszystkie głosy oddane przez blisko 37 milionów uprawnionych do głosowania obywateli Francji. Nie zmienił to jednak zapewne oceny, iż ustępujący prezydent uzyskał stosunkowo umiarkowane poparcie, natomiast jego główny konkurent, socjalista Mitterrand osiągnął dobry rezultat. Druga tura wyborów — a ta najbardziej interesująca — zapowiada się więc pod znakiem rywalizacji o niewiadomy wynik — z nikłą przewagą jednego, lub drugiego.

Wynik ten zależeć będzie od poparcia dwóch kandyda-

Przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR

ciąg dalszy ze str. 1

tymi członkami partii, którzy przyniesli jej ujmę, a nie-rzadko szkody społeczne. Wzrost liczby członków partii, który byłby w tym czasie, w tym jednym trzecim, w Warszawie — blisko 200 osób — w tym jedna trzecia kobiet. W miejskim województwie łódzkim szereg partyjny zwiększył się o 100 osób, a w woj. gdańskim o ponad 60 osób. Około 60 proc. nowo wstępujących stanowią ludzie młodzi, którzy nie przeżyli jeszcze trzydziestego roku życia. Oni też stanowią dziś ok. 25 proc. stanu liczebnego całej partii. Ponad połowę ogółu członków PZPR stanowią: robotnicy (44,7 proc.) oraz chłopcy indywidualni i zrzeszeni w spółdzielniach rolniczych (9,4 proc.). Struktura socjalna partii nakazywałaby, aby przynajmniej w takiej samej proporcji robotnicy reprezentowali byli w nowo wstępujących władzach partyjnych i wśród delegatów. Dotychczasowy przebieg kampanii wyborczej świadczy jednak, niestety, o czymś innym.

Z informacji korespondentów PAP wynika, że w komitetach partyjnych wybranych w ostatnich tygodniach robotnicy zatrudnieni bezpośrednio w produkcji stanowią od 20 do 25 proc. Wśród 28 delegatów na Zjazd wybranych bezpośrednio przez konferencje partyjne w dużych zakładach przemysłowych jest załadowo 3 robotników pracujących bezpośrednio w produkcji. Kłóci się to z powszechnie zgłaszanym postulatem zwiększenia udziału członków partii — robotników i rolników we władzach partyjnych wszystkich szczebli, w decydowaniu o programie i stylu funkcjonowania partii również jako całości.

Warto przy tym zwrócić uwagę, iż nie zawsze osobiste zwrócenie się z prośbą o skierowanie do szeregów partyjnych, bądź równocześnie, jest z faktycznym oddaniem z PZPR. Liczne są bowiem przykłady wycofania się z złożonych wniosków. Zdarza się, że organizacje partyjne nie przysyłają odpowiednich faktów wycofania takiego wniosku i po prostu, po rozważeniu wszelkich okoliczności, decyduje o skierowaniu wniosku do szeregów partyjnych, nie spełniając odpowiednich wymagań etycznych i moralnych.

Warto przy tym zwrócić uwagę, iż nie zawsze osobiste zwrócenie się z prośbą o skierowanie do szeregów partyjnych, bądź równocześnie, jest z faktycznym oddaniem z PZPR. Liczne są bowiem przykłady wycofania się z złożonych wniosków. Zdarza się, że organizacje partyjne nie przysyłają odpowiednich faktów wycofania takiego wniosku i po prostu, po rozważeniu wszelkich okoliczności, decyduje o skierowaniu wniosku do szeregów partyjnych, nie spełniając odpowiednich wymagań etycznych i moralnych.

Trwają rozmowy indywidualne z członkami i kandydatami PZPR. Z sugestią ich przeprowadzenia wyszło IX Plenum KC stwierdzając, iż rozmowy te, jak i jakimiś nadzwyczajnym środkiem lecz przed wszystkim formą wznowienia pracy wewnętrznej partyjnej o wprowadzaniu metod bezpośredniego kontaktu. Rozmowy te obowiązuje wielu innych ważnych zadań mających na celu określenie — w obecnej wciąż trudnej sytuacji, w okresie przedzjazdowym — podstawowych obowiązków członka partii jak również dokonanie szerszego partyjnego samookreślenia się.

Obserwuje się także proces wstępowania do partii nowych towarzyszy. W ostatnim półroczu przyjęto do PZPR ok. 200 osób.

Przedstawiciel PRL prezesem UEPS

W Sao Paulo zakończył obrady 45 Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Prasy Sportowej (AIPS), podczas którego przeprowadzono także wybory do władz stowarzyszenia. Prezesem Europejskiej Stowarzyszenia Prasy Sportowej (UEPS) wybrano przedstawiciela Polski — red. Edwarda Woźniaka, prezesa Klubu Dziennikarzy Sportowych SDP.

Nowym prezesem AIPS został przedstawiciel z Brytanii — Frank Taylor, natomiast pierwszym wiceprezesem — Nikołaj Kisielow (ZSRR).

O puchar „GW”

Ostatnie dni zgłoszeń

Tradycyjny doroczny turniej siatkarski o puchar „Gazety Współczesnej” wkrótce wkróczy w fazę eliminacji. Półki co jednak, mijają ostatnie dni zgłaszania zespołów do imprezy. Okręgi Polskiego Związku Siatkarskiego w Białymstoku i Łomżyńskie jeszcze mogą dozwolnić, 30 bm. mają otwarte listy zgłoszeń.

Białostockanie kordynowane będą eliminacje w swoim województwie i na Suwalszczyźnie, a ŁOZPSiat. na Ziemi Łomżyńskiej. (ma)

6,2 tys. osób. Tylko w I kwartale br. w woj. katowickim wstąpiło do partii blisko 250 osób, w Warszawie — blisko 200 osób — w tym jedna trzecia kobiet. W miejskim województwie łódzkim szereg partyjny zwiększył się o 100 osób, a w woj. gdańskim o ponad 60 osób. Około 60 proc. nowo wstępujących stanowią ludzie młodzi, którzy nie przeżyli jeszcze trzydziestego roku życia. Oni też stanowią dziś ok. 25 proc. stanu liczebnego całej partii. Ponad połowę ogółu członków PZPR stanowią: robotnicy (44,7 proc.) oraz chłopcy indywidualni i zrzeszeni w spółdzielniach rolniczych (9,4 proc.). Struktura socjalna partii nakazywałaby, aby przynajmniej w takiej samej proporcji robotnicy reprezentowali byli w nowo wstępujących władzach partyjnych i wśród delegatów. Dotychczasowy przebieg kampanii wyborczej świadczy jednak, niestety, o czymś innym.

Z informacji korespondentów PAP wynika, że w komitetach partyjnych wybranych w ostatnich tygodniach robotnicy zatrudnieni bezpośrednio w produkcji stanowią od 20 do 25 proc. Wśród 28 delegatów na Zjazd wybranych bezpośrednio przez konferencje partyjne w dużych zakładach przemysłowych jest załadowo 3 robotników pracujących bezpośrednio w produkcji. Kłóci się to z powszechnie zgłaszanym postulatem zwiększenia udziału członków partii — robotników i rolników we władzach partyjnych wszystkich szczebli, w decydowaniu o programie i stylu funkcjonowania partii również jako całości.

Warto przy tym zwrócić uwagę, iż nie zawsze osobiste zwrócenie się z prośbą o skierowanie do szeregów partyjnych, bądź równocześnie, jest z faktycznym oddaniem z PZPR. Liczne są bowiem przykłady wycofania się z złożonych wniosków. Zdarza się, że organizacje partyjne nie przysyłają odpowiednich faktów wycofania takiego wniosku i po prostu, po rozważeniu wszelkich okoliczności, decyduje o skierowaniu wniosku do szeregów partyjnych, nie spełniając odpowiednich wymagań etycznych i moralnych.

Warto przy tym zwrócić uwagę, iż nie zawsze osobiste zwrócenie się z prośbą o skierowanie do szeregów partyjnych, bądź równocześnie, jest z faktycznym oddaniem z PZPR. Liczne są bowiem przykłady wycofania się z złożonych wniosków. Zdarza się, że organizacje partyjne nie przysyłają odpowiednich faktów wycofania takiego wniosku i po prostu, po rozważeniu wszelkich okoliczności, decyduje o skierowaniu wniosku do szeregów partyjnych, nie spełniając odpowiednich wymagań etycznych i moralnych.

Trwają rozmowy indywidualne z członkami i kandydatami PZPR. Z sugestią ich przeprowadzenia wyszło IX Plenum KC stwierdzając, iż rozmowy te, jak i jakimiś nadzwyczajnym środkiem lecz przed wszystkim formą wznowienia pracy wewnętrznej partyjnej o wprowadzaniu metod bezpośredniego kontaktu. Rozmowy te obowiązuje wielu innych ważnych zadań mających na celu określenie — w obecnej wciąż trudnej sytuacji, w okresie przedzjazdowym — podstawowych obowiązków członka partii jak również dokonanie szerszego partyjnego samookreślenia się.

Obserwuje się także proces wstępowania do partii nowych towarzyszy. W ostatnim półroczu przyjęto do PZPR ok. 200 osób.

Przedstawiciel PRL prezesem UEPS

W Sao Paulo zakończył obrady 45 Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Prasy Sportowej (AIPS), podczas którego przeprowadzono także wybory do władz stowarzyszenia. Prezesem Europejskiej Stowarzyszenia Prasy Sportowej (UEPS) wybrano przedstawiciela Polski — red. Edwarda Woźniaka, prezesa Klubu Dziennikarzy Sportowych SDP.

Nowym prezesem AIPS został przedstawiciel z Brytanii — Frank Taylor, natomiast pierwszym wiceprezesem — Nikołaj Kisielow (ZSRR).

O puchar „GW”

Ostatnie dni zgłoszeń

Tradycyjny doroczny turniej siatkarski o puchar „Gazety Współczesnej” wkrótce wkróczy w fazę eliminacji. Półki co jednak, mijają ostatnie dni zgłaszania zespołów do imprezy. Okręgi Polskiego Związku Siatkarskiego w Białymstoku i Łomżyńskie jeszcze mogą dozwolnić, 30 bm. mają otwarte listy zgłoszeń.

Białostockanie kordynowane będą eliminacje w swoim województwie i na Suwalszczyźnie, a ŁOZPSiat. na Ziemi Łomżyńskiej. (ma)

Ostatnie dni zgłoszeń

Tradycyjny doroczny turniej siatkarski o puchar „Gazety Współczesnej” wkrótce wkróczy w fazę eliminacji. Półki co jednak, mijają ostatnie dni zgłaszania zespołów do imprezy. Okręgi Polskiego Związku Siatkarskiego w Białymstoku i Łomżyńskie jeszcze mogą dozwolnić, 30 bm. mają otwarte listy zgłoszeń.

Białostockanie kordynowane będą eliminacje w swoim województwie i na Suwalszczyźnie, a ŁOZPSiat. na Ziemi Łomżyńskiej. (ma)

Ostatnie dni zgłoszeń

Tradycyjny doroczny turniej siatkarski o puchar „Gazety Współczesnej” wkrótce wkróczy w fazę eliminacji. Półki co jednak, mijają ostatnie dni zgłaszania zespołów do imprezy. Okręgi Polskiego Związku Siatkarskiego w Białymstoku i Łomżyńskie jeszcze mogą dozwolnić, 30 bm. mają otwarte listy zgłoszeń.

Białostockanie kordynowane będą eliminacje w swoim województwie i na Suwalszczyźnie, a ŁOZPSiat. na Ziemi Łomżyńskiej. (ma)

Ostatnie dni zgłoszeń

Tradycyjny doroczny turniej siatkarski o puchar „Gazety Współczesnej” wkrótce wkróczy w fazę eliminacji. Półki co jednak, mijają ostatnie dni zgłaszania zespołów do imprezy. Okręgi Polskiego Związku Siatkarskiego w Białymstoku i Łomżyńskie jeszcze mogą dozwolnić, 30 bm. mają otwarte listy zgłoszeń.

Białostockanie kordynowane będą eliminacje w swoim województwie i na Suwalszczyźnie, a ŁOZPSiat. na Ziemi Łomżyńskiej. (ma)

Ostatnie dni zgłoszeń

Tradycyjny doroczny turniej siatkarski o puchar „Gazety Współczesnej” wkrótce wkróczy w fazę eliminacji. Półki co jednak, mijają ostatnie dni zgłaszania zespołów do imprezy. Okręgi Polskiego Związku Siatkarskiego w Białymstoku i Łomżyńskie jeszcze mogą dozwolnić, 30 bm. mają otwarte listy zgłoszeń.

Białostockanie kordynowane będą eliminacje w swoim województwie i na Suwalszczyźnie, a ŁOZPSiat. na Ziemi Łomżyńskiej. (ma)

Ostatnie dni zgłoszeń

Tradycyjny doroczny turniej siatkarski o puchar „Gazety Współczesnej” wkrótce wkróczy w fazę eliminacji. Półki co jednak, mijają ostatnie dni zgłaszania zespołów do imprezy. Okręgi Polskiego Związku Siatkarskiego w Białymstoku i Łomżyńskie jeszcze mogą dozwolnić, 30 bm. mają otwarte listy zgłoszeń.

Redaguj z nami

Powszechnie mówią dzisiaj o partii tak bezpartyjnie. Z reguły wyrażają oni nie inną niż partyjną opinię o sytuacji kraju i o drogach wyjścia z kryzysu. Nie brakuje jednak ani kontrowersji, ani krytyki partyjnych, ani nieporozumień. Powody tego są różnorodne — dawne i niedawne, duże i małe, indywidualne i społeczne. Jedne nakładają się na drugie, prawdy mieszają się z półprawdami, ujawniają się stereotypy myślenia. Bywa, że bezpartyjny czuje się obywatel drugiego gatunku. Bywa też odwrotnie, właśnie partyjnych gotowi są niektórzy zaliczyć do gorszych obywateli. Zda się, że najbardziej upowszechniony jest jednak pogląd, iż partyjni są z tytułu swej partyjności ludźmi uprzywilejowanymi. Na ile opinie te podpierają prawdę? Trzeba dzisiaj o tym poważnie rozmawiać.

„Agronom nie powinien tego robić, bezpartyjnego krzywdzić a partyjnego wynagradzać...”

To oskarżenie agronoma zawarli w krótkim, prostym liście do redakcji Władysław Sawicki, rolnik z gminy Michałowo. Uznał, że musi tak napisać, bo wiosną 1980 roku na użytkowanej 1 ha) posiał nawozy, po czym iakę tę za sprawą agronoma — jak twierdzi W. Sawicki — kupił nagie i potajemnie Aleksander Góbiec. Sawicki nie należy do partii, Góbiec jest jej członkiem. Być może nie byłoby pisania i kojarzenia łaki z partyjnością, gdyby nie to, że w tej samej wsi inna łaka, użytkowana przez nie należące do partii rolnika Mikołaja Szarkowskiego trafiła w tym samym czasie w ręce partyjnego rolnika Aleksandra Leszczuka. I Sawicki i Szarkowski czują się pokrzywdzeni, a pierwszy z nich jeszcze przez to, co miał usłyszeć na łące od nowego jej użytkownika. W liście czytamy: „Ja powiedziałem czemu tak zrobili, to Góbiec Aleksander powiedział, że on partyjny, chce to zrobić i moje własne jeszcze zabierze. Wtedy agronom nie powinien tego robić, bezpartyjnego krzywdzić a partyjnego nagradzać”.

Zachowanie się Aleksandra Góbiec ocenić trzeba, oczywiście, jako naganne, bo w tym sporze użył argumentu partyjności, tworząc ponadto w ten sposób straszk i mit swojej aż tak nieograniczonej siły, że potrafi odebrać innej osobie jej prywatną własność. Jakże to dalekie od normalności, nie mówiąc już o skromności, której wymaga się od członków partii. Jeśli tak — A. Góbiec musi być przez swoją partię surowo ukarany.

Wpierw należy jednak udowodnić winę, a tu dopiero zaczyna się istny labirynt. Ustale-

nie prawdy jest diablo trudne, albo wręcz niemożliwe. Aleksander Góbiec z furją zaprzecza, że wypowiedział słowa, które tak oburzyły Władysława Sawickiego i że partyjni nie są cokolwiek wspólnego z kupnem łaki. Podobnie agronom, Mikołaj Lawreszuk, który wskazuje na złożoność zmian użytkowania gruntów we wsi Ciszówka w związku z budową zbiornika wodnego w Siemianówce. Na pytanie, czy Góbiec mógł wypowiedzieć do Sawickiego owe słowa o partyjności, kilku członków miejscowej POP nie potrafił odpowiedzieć jednoznacznie. Pozostaje więc tylko podejrzenie i nie wiadomo, kto może je autorytatywnie potwierdzić lub rozwiać. Chyba ani sąd, ani komisja kontroli partyjnej, ani urząd gminny. Wszystkie wskazuje na to, że najsprawiedliwszy wyrok może wydać szcze-

Taki sposób rozumowania nie mógł być również obcy tym, którzy tworzyli na wsi partię polityczną. Jej potrzebę przecież wypadło uzasadniać nie tylko ogólnie budową socjalizmu, ale także budową stodoły, domu i świetlicy, dążeniem do zaspokojenia konkretnych potrzeb wsi i swoich członków. Po wojnie znaleźli się w partii głównie ci, którzy najmniej posiadali i mieli najwięcej niezaspokojonych, elementarnych potrzeb. Otwarcie powiedzcież, że w zakresie ich zaspokojenia przynależność do partii stawała nieraz ludzi w pozycji uprzywilejowanej, co podważało autorytet partii, zakłócało lub rujnowało stosunki między partyjnymi i bezpartyjnymi. Wielu sprawy te najbardziej absorbowali, a jedynie światliści dobrze rozumieć grę o ogólniejsze cele, o ideowość, o wspólne

przykład spojrzeć na ludzi, którzy we wsi i gminie pełnią określone funkcje społeczno-państwowe, na sposób sprawowania władzy, niedemokratyczność stosunków itp. Funkcje te pełnią przeważnie partyjni i większość z nich podlega dzisiaj wielkiej krytyce, niezależnie od tego, czy osobiście zwinili czy też muszą odpowiadać za cudze grzechy. W oczach bezpartyjnych grzechy te nie są znów takie cudze, bo tak czy owak głównie partyjne.

„Musimy być skromni i dawać przykład, ale wszyscy inni muszą być sprawiedliwi i poczuwać się do obowiązku...”

Jest to pogląd jednego z braci Lasotów, długoletnich członków partii. Ciszówka, jak każda wieś, ma swoje autorytety — są nimi też Lasotowie. Mówią oni o wysokich wymogach, które spełnić muszą członkowie partii, „aby dobrze rozumieć się z całą wsią, a to porozumienie jest bardzo poszarpane, bezpartyjni plunęli ci w twarz, trzeba ścierpieć, przynajmniej kiedy ja ma i szukać wyjścia...”

Skłonni są niektórzy widzieć członków partii jako szczególnie świętych, zabiegających tylko o sprawy innych, poświęcających się. Owszem, tego wymaga od swoich ludzi partia. Spełnić te oczekiwania mogą ludzie o ideowych postawach, troszczący się o sprawy społeczne i w zajmowaniu się nimi widzący głęboki sens życia. Ludzie, którym obce są osiągnięcia bez autentycznego poparcia awansu i stanowiska, a którzy z gruntów, maszyn, materiałów, usług korzystają na równych prawach z ogółem. Tylko tak. Kto przychodzi do partii pomyślał inaczej, ten jej zaszkodził. Wniosek z tego prosty: jeśli się nie zmienił, partia musi się go pozbyć w imię budowy swojego prawdziwego zaufania i trwałego porozumienia między partyjnymi a bezpartyjnymi. Jednocześnie musi ona zabiegać o nowych członków spośród ludzi cieszących się społecznym poważaniem. W imię tego też, jak się wokół postuluje, niezbędny jest właściwy, szeroki udział bezpartyjnych we władzach, w organach państwowych i samorządowych. Powinni oni także mieć jasno zagwarantowane prawo wyrażania opinii o polityce partii.

Co jeszcze należy uczynić, by tworzyć taki układ stosunków partyjni — bezpartyjni, który będzie dobrze służył realizacji naszych wspólnych polskich dążeń? Stoł to pytanie z całą ostrością dzisiaj, kiedy gruntownie zmienia się społeczna i polityczna organizacja życia i pracy w zakładach, na wsi, w gminie. Zachęcam czytelników do zabrania głosu w tej sprawie, przypominając stałe zaproszenie pt. „Redaguj z nami”.

REDAKTÓR

Czytając list z Ciszówki czyli partyjni i bezpartyjni

re i otwarte zebranie Podstawowej Organizacji Partyjnej w Ciszówce. Organizacja powinna to zrobić, by — wyjaśniając uzetelnie tę sprawę — umocnić swój autorytet w drodze likwidowania złych stosunków między niektórymi członkami PZPR i bezpartyjnymi.

„Co ja mam z tej przynależności? Chyba tylko wrogów, ale ludzie myślą, że korzyści...”

Powiedziała tak Burowa, żona sekretarza POP, jedyna kobieta w tej organizacji. Zebrania odbywały się w ich domu, ona w tych zebraniach uczestniczyła jeszcze jako bezpartyjna, rozmawiała o tych sprawach z mężem, wstąpiła przed parę laty. Jej wypowiedź jest charakterystyczna. Po pierwsze to pytanie: co ja mam z tej przynależności? Ono było i jest jeszcze na wsi pytaniem o korzyści zrzeczania się. Różne organizacje zabiegające o rozszerzenie swoich wpływów zawsze oferowały nie tyle obowiązki, co prawa i korzyści. Podsyłane to było szczerze pojętym interesem wsi, potrzebą przyspieszenia postępu. Czy mogło być inaczej, jeśli konkretna i nieufna natura chłopów formułowała prosto skalkulowane pytanie: co ja będę z tego miał? I oczywiście zyskiwał wymierne wsparcie w pracy, w prowadzeniu gospodarstwa: kredyt, maszyny, porady, usługi itd.

dobro. Wszystko to w warunkach wiejskich było i jest bardzo skomplikowane, splecione np. z koligacjami rodzinnymi czy też drobnymi lub większymi waśniami sąsiedzkimi.

Jak dzisiaj wygląda owe uprzywilejowanie partyjnych? Potoczna opinia odpowiada, że członkowie partii są uprzywilejowani, natomiast ci, jak np. Burowa z Ciszówki, opinię taką odrzucają. Wcale niełatwo o konkretne i jednoznaczne przykłady tego uprzywilejowania członków PZPR, czerpania przez nich korzyści np. w postaci pierwszeństwa nabywania deficytowych środków produkcji. Opinie na ten temat są często wyolbrzymiane, utrwalone na podstawie zasłyszeli, ale ciągle żywe. Teraz uzewnętrzają się ostro, dostarczając szeregowym członkom partii przyrządków przeżył i sytuacji. Czy dzisiaj „siła przebiecia” rolnika w zakresie zdobywania potrzebnych w gospodarstwie środków, w załatwianiu spraw zależy od przynależności do partii? Czy partyjni w innych środowiskach społeczno-zawodowych są rzeczywiście uprzywilejowani?

Odpowiadając na te pytania należy stwierdzić wprost, że partia uczyniła wiele, aby zrazić sobie bezpartyjnych. Należy też na

Ziemia czeka na amatorów

Inwestycyjne szaleństwo, którego świadkami byliśmy szczególnie w latach siedemdziesiątych, skończyło się nagle, gdy ktoś głębiej zajrzał do państwowej kiesy. Po zostały we wszystkich niemal miastach i miasteczkach puste obszary przeznaczone niegdyś pod zabudowę, a dziś zarośnięte zieliskiem. Szpecą miejski krajobraz, ale większym złem jest, iż leżą one odlogiem, zamieniając się w wysypiska śmieci. I to właśnie dziś, gdy dotknie odczuwamy niedobór warzyw i owoców. Mowa przecież o ziemi wydającej przed laty, przed zmianą gospodarza, niezłe plony.

Je jest w Białymstoku takich ugorów? Pracownicy Zarządu Gospodarki Terenami z ciekawym sercem liska hektary. Kierownik — Józef SZAWIEC — mówi, że dysponuje już wykazem stu kilkudziesięciu hektarów na terenie miasta, a ów rezerwan — zakończony nie jest. Umykać z bilansu tereny będące własnością zakładów pracy i instytucji, które miały w stosunku do nich jakieś plany inwestycyjne.

U zbiegu ulic Sienkiewicza i Ogrodowej sterczą za opłotkami szopy, zachwaszczane nieużytki. W roku 1976, gdy trwały wywłaszczenia, stały tam budynki gospodarskie, mieszkalne, uprawiano ogródki. Ogródki nie wytrzymały konkurencji z projektowaną w tym miejscu siedzibą Zarządu Wojewódzkiego LOK i Kombinatorium Budownictwa Komunalnego. Na wywłaszczenia poszło około pół mln zł, na częściową likwidację tego, co tam stało, dalsze sumy, na nowe ogrodzenie 120 tys. zł. Pieniądże się nie zwrociło, bo biurocrata nie ma i nie wiadomo, czy kiedykolwiek będzie. Może zapomniana ziemia wróci do łask.

Na tyłach „Giganta” — dziesięć kilometrów. Rozbudowa szpitala planowana była tam kilkanaście lat temu, ale zawsze coś stało na przeszkodzie. W tym roku podobno są na ten cel fundusze, ale nie ma wykonawcy. Stanowisko Zarządu Gospodarki Terenami jest typowe i chyba zasadne: jeśli inwestycja nie wejdzie i teraz, a termin jej rozpoczęcia znów się przeciąga, właściciel gruntów powinien przekazać je pracownikom pod uprawę. Właśnie tak, jak — bez ponaglenia i zachęty — uczyniło kierownictwo Zakładu Meblarskiego przy ul. Janki. Zakład dysponuje terenem, który niegdyś prze-

widziano pod zabudowę. Nic z tego nie wyszło i chyba nieprzekładnie, więc zaplanowano załóżkę: wczepić przejeżdżającą tę ziemię pod własne uprawy. Trochę wysiłku i zagonów będą rodzic. Tegoroczne zbiory zapowiadają się atrakcyjne.

Według szacunkowych danych na terenie miasta jest kilkanaście sporych terenów pozostających w gestii zakładów pracy, co do których (po rezygnacji z pierwotnych planów zagospodarowania) nie znane są perspektywy. Nic nie stoi na przeszkodzie, by czasowo przeznaczyć je pod pracownice działki. Jeśli przedsiębiorstwo samo nie kwapi się z podjęciem decyzji, może w każdej chwili zwrócić się do Zarządu Gospodarki Terenami, który oferuje swoje pośrednictwo w przekazywaniu gruntów.

Świecą również pustkami tzw. tereny skarbu państwa, na których także planowano nowe obiekty i z których trzeba było być względem oszczędnościowych przejściowo lub całkowicie zrzeczone. Jeśli nieużytki takie zlokalizowane są w pobliżu przedsiębiorstw, lokalne rady zakładowe powinny starać się o ich okresowe przejęcie i stworzenie czasowych ogrodów działkowych. Wystarczy sporządzić listę chętnych, przekazać ją do Zarządu Gospodarki Terenami, a Zarząd zawsze intrydukuje umowy o dzierżawę. Koszt? — Symboliczne 10 groszy od metra kwadratowego rocznie.

Na terenie miasta pozostają do dyspozycji działki od 400 metrów kwadratowych do 20 hektarów. W sprawie urzędowania tych największych, zawierane są porozumienia z Wojewódzkim Zarządem Pru-

ciąg dalszy na str. 4

ZE ŚWIATA TECHNIKI

◆ „Car Stop” — tak nazywa się najnowsze urządzenie zabezpieczające samochód przed kradzieżą przez przerwanie dopływu prądu. Zostało ono opracowane we Francji, gdzie co trzy minuty kradziony jest jeden samochód. Obliczono, że 80 proc. tych przestępstw dokonywanych jest przez amatorów, którzy „wypożyczają” je sobie na kilka godzin, a następnie porzucają.

◆ Railbus — tak nazywa się najnowsza konstrukcja angielskiej British Rail Research, która wzbudziła duże zainteresowanie w USA, Holandii, Ameryce Południowej, a nawet w Polsce. Jest to rodzaj autobusu szynowego, który może pomieścić 56 pasażerów, waży 19,8 tony i wyposażony jest w sześciocyfrowy silnik dieslowy firmy Leyland. Railbus może stanowić rozwiązanie kłopotów kolei w wielu krajach z utrzymaniem mało rentownych linii pasażerskich, zwłaszcza podmiejskich. Tę tanią i łatwą konstrukcję zakupili już na próbę Amerykanie.

◆ Naukowcy z uniwersytetu w Besancon (Francja) opracowali nowy rodzaj elementów elektrochemicznych mogących zastąpić ciekłe kryształy. Te ostatnie są dzisiaj bardzo popularne i szeroko rozpowszechniane (np. w minikalkulatorach czy zegarkach elektronicznych), ale ich wadą jest pewne zużycie energii potrzebnej do utrzymania napisów i cyfr, które są wyświetlane. Elementy elektrochemiczne mają również bardzo niski pobór energii, ale dodatkowo nie potrzebują jej do utrzymania wyświetlanego napisu.

◆ Gluco-chek jest urządzeniem kontrolującym w każdym warunkach poziom glukozy we krwi, co jest konieczne w przypadku diabetyków. Aparat ma wymiary mini-kalkulatora i waży 300 gramów. Pracuje on na zasadzie papieru wskaźnikowego, jakiego używa się w laboratoriach. Wynik badania podawany jest po 60 sekundach.

W minionym dziesięcioleciu nastąpiło w spółdzielczości mieszkaniowej wiele wypadów w procesie inwestycyjnym. Sprzyjało im zlikwidowanie nadzoru inwestorskiego, a w konsekwencji pogorszenie się jakości budownictwa mieszkaniowego oraz bardzo duży wzrost kosztów jednostkowych. Dla przykładu koszt jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej, przy minimalnym zakresie urządzeń towarzyszących, wzrósł z około 2100 zł w 1965 r. do około 8200 zł w roku 1980.

Wprowadzenie technologii wielkoblukowej „cegła żeranka” zwiększyło koszty jednostkowe w stosunku do technologii tradycyjnej, o około 15 proc., a technologia wielkopłytyowej OWT-65 o dalsze około 20 proc. Jednocześnie następowały pewne modyfikacje i ulepszenia / tego ostatniego systemu, które również powiększały koszty jednostkowe: w OWT-67N o około 110 zł na metr kwadratowy, a następnie OWT-75 o dalsze 300 zł.

W latach 70-tych zaczęto wprowadzać w budownictwie mieszkaniowym nowe materiały wykończeniowe o gorszych walorach technicznych i użytkowych, a jednocześnie droższe od materiałów poprzednio stosowanych. Wprowadzenie tapet papierowych w miejsce białkowania ścian zwiększyło koszty jednostkowe o 35 zł, lankę w miejsce płytek PCV o około 170 zł, stolarki okiennej „Standard” o 100 zł. Jeżeli do tego dodamy urzędowe zmiany cen w roku 1976 średnio o 27 proc. i w 1978 o około 30 proc., be-

dzimy mieli pełny obraz podstawy prawie czterokrotnego zwiększenia się kosztów w budownictwie mieszkaniowym w minionych trzech dekadach. Takie są rezultaty działań resortu budownictwa idącego po najmniej szel linii oporu w zakresie zapobiegania ujemnym wynikom przedsiębiorstw budowlanych. Zamiast szukać przyczyn w niewłaściwej organizacji pracy, w braku dyscypliny, w gospodarce



Budować taniej

materiałowej itp., wybierano łatwiejszą drogę zmiany cen lub wprowadzenia gorszych, a jednocześnie droższych materiałów wykończeniowych.

Jednocześnie system wycen w biurach projektowych i rozliczeń w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych (uzależniony w pierwszym wypadku od wartości inwestycji, a w drugim od wartości przeobrażonego łącznie z wartością materiałów) w dużej mierze sprzyjał tendencji wzrostu kosztów.

Pierwszy krok przeciw tej tendencji zrobiono w roku 1979. Zmieniono system wycen w biurach projektów, uzależniając ich

wysokość nie od wartości inwestycji, a jedynie od danych technicznych. Następnym etapem działań w kierunku ograniczenia wzrostu kosztów jednostkowych było ukazanie się uchwały nr 106/78 Rady Ministrów z 4.08.1978 r. w sprawie zwiększenia dyscypliny przestrzegania inwestycyjnych kosztów budownictwa mieszkaniowego i utrzymania ich w latach 1979-80 na jednym poziomie. Uchwała ta ustalała

pracowania nowego katalogu cen budownictwa mieszkaniowego. Z tych tak istotnych ustaleń do dnia dzisiejszego nie zostało zrealizowane dosłownie nic.

Konsekwentne zastosowanie ustaleń uchwały 106/78 jest obecnie konieczne, szczególnie w zakresie dotyczącym resortu budownictwa. Pozwoli to na jednoznaczne ustalenie cen jednostkowych, a tym samym wyeliminuje system dotacji dla przedsiębiorstw budowlanych, na pokrycie niedoborów w ich działaniach.

Duże nadzieje wiąże spółdzielczość mieszkaniowa również z uchwałą 118/80 Rady Ministrów, która wprowadza jako miernik przedsiębiorstwa tzw. produkcję czystą (bez wartości materiałów), co jednocześnie eliminuje pogód przedsiębiorstwa za w budowywaniu domów droższych materiałów. Nie bez znaczenia jest też w tym przedmiocie tendencja do reaktywowania nadzoru inwestorskiego, co umożliwi inwestorowi większy wpływ na to, co dzieje się na placach budów.

Czy czynnik ten zahamuje tendencję zwiększania kosztów jednostkowych budownictwa mieszkaniowego, ocenić będzie można za kilka lat. Problem ten jest niezwykle istotny. Niższe koszty, to więcej mieszkań wybudowanych z tych samych materiałów.

JAN KALINOWSKI
prezes Zarządu
Wojewódzkiej
Spółdzielni Mieszkaniowej
w Białymstoku



Jadwiga Sokolowska i Olga Nawrocka na automacie pakującej tony masła, czyli cztery tysiące kostek dziennie.



W niewielkim własnym obiekcie dojrzewają produkowane tu sery. Przy pracy Halina Musiał i Eugenia Palaszewicz.

NA RYNEK

Dwadzieścia tysięcy litrów mleka dziennie skupuje Zakład Mleczarski w BIAŁEJ PISKIEJ. Jest to niewiele ponad osiemdziesiąt procent tego, ile przyjmowano w analogicznym okresie roku ubiegłego.

W ostatnim czasie wykonano remont i modernizację niektórych pomieszczeń, m.in. serowni pod kątem polepszenia warunków pracy. Zaplecze socjalne zostało powiększone.

Obecnie produkuje się dziennie półtorej tony sera kółkowego i warmińskiego oraz tonę masła. Serwatka w ilości dwunastu tysięcy litrów jest chętnie odbierana przez hodowców; zapotrzebowanie jest nawet na dwadzieścia tysięcy litrów dziennie.

Głównymi dostawcami surowca jest PGR i rolnicy indywidualni. Najlepsi, to: Franciszek Kurządkowski ze wsi Kózki, Tadeusz Kolator i Czesław Żyłowski ze wsi Szkody.

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

W zmodernizowanych pomieszczeniach tawel się pracuje — mówi serowar, Stanisław Cadar.

Rolnik i prawo

Stwierdzenie kwalifikacji

Postulowane przez rolników i ich organizacje zmniejszenie ograniczeń w obrocie i dziedziczeniu nieruchomości rolnych zostało już po części urzeczywistnione przez zmianę dotychczasowych przepisów. Ostatnio wydany Dziennik Ustaw (nr 9) zamieszcza rozporządzenie Rady Ministrów z 20 lutego 1981 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych. Zmiana dotyczy sposobu udokumentowania, że nabywca lub spadkobierca posiada kwalifikację do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Przypomnijmy. Nabywca nieruchomości rolnej może być tylko rolnik. Także w drodze spadkobrania gospodarstwo rolne może przapaść tylko rolnikowi. Te podstawowe uregulowania prawne na ogół nie były kwestionowane. Sa one wyrazem powszechnie aprobowanej zasady, iż ziemia powinna pozostać w rękach rolników. Kontrolersie natomiast budziło uregulowanie sposobu wykazania kwalifikacji rolniczych. Przepisy obowiązujące od 1976 r. dopuszczały tylko jeden dowód na stwierdzenie tych kwalifikacji. Było nim świadectwo ukończenia szkoły rolniczej lub przysposobienia rolniczego. Jedynie w stosunku do spadkobierców, którzy w dacie otwarcia spadku mieli ukończonych 45 lat, dopuszczalne było stwierdzenie posiadania kwalifikacji do prowadzenia gospodarstwa rolnego zaświadczeniem urzędu gminy. Ale tacy rolnicy więcej ziemi dokupić nie mogli.

Zmienione obecnie przepisy łagodzą wymogi dotyczące udokumentowania posiadanych kwalifikacji przy kupnie i dziedziczeniu. Podobnie jak dotychczas dowodem podstawowym jest świadectwo ukończenia szkoły rolniczej, przysposobienia rolniczego albo świadectwo lub dyplom uzyskania tytułu kwalifikacyjnego w jednym z zawodów rolniczych. Ale obecnie nie jest to dowód jedyny. Za posiadającego kwalifikację do prowadzenia gospodarstwa rolnego uważa się ponadto nabywcę lub spadkobiercę, który w chwili nabycia nieruchomości (lub otwarcia spadku) ukończył co najmniej 35 lat, jeżeli praca w gospodarstwie rolnym stanowi dla niego główne źródło utrzymania. Również osobę w wieku poniżej 35 lat uważa się za posiadającą kwalifikację do prowadzenia gospodarstwa rolnego, jeżeli w okresie co najmniej 5 lat przed nabyciem nieruchomości (lub otwarciem spadku) pracowała bezpośrednio w produkcji rolnej.

Stwierdzenie kwalifikacji takich osób następuje w formie zaświadczenia wydawanego przez urząd gminy.

Zmienione przepisy wydatnie rozszerzają krąg osób uprawnionych do nabycia nieruchomości rolnych, do dziedziczenia gospodarstw rolnych, a także do przejmowania gospodarstw rolnych jako następcy po rolnikach przechodzących na rentę lub emeryturę.

Przepisy te obowiązują od 31 marca br.

ZENON MEYNCZYK

Sonda „GW”

Trwają prace nad ustawą o młodzieży. Będzie to pierwszy dokument tak wysokiej rangi, określający prawa i obowiązki młodych, ich miejsce w społeczeństwie. W związku z tym zwróciliśmy się z pytaniem: Co twoim zdaniem powinna zawierać ta ustawa?

Mirosława SOROCZYŃSKA, przewodnicząca Zarządu Krajowego ZSMP w Oddziale WSS „Spolem” w Hajnówce:

— Ustawa o młodzieży — moim zdaniem — dotyczyć powinna przede wszystkim tych młodych, którzy działają w organizacjach młodzieżowych. Dlatego też bezwzględnie powinna zawierać obowiązki i prawa organizacji. Wśród praw za najważniejsze uznaję prawo do inicjatywy ustawodawczej. Sformułowanie takie zapewniłoby faktyczny udział młodzieży w zarządzaniu i współpodejmowaniu kraju. Ponadto w ustawie powinny być zawarte instytucjonalne gwarancje szerokiego udziału młodych w różnego rodzaju organach administracji państwowej i gospodarczej, a także gwarancje pełnej realizacji praw i obowiązków.

Jeśli chodzi o obowiązki, to winny być one tak sformułowane, aby organizacja młodzieżowa bezwzględnie pełniła rolę organizacji wychowawczej, co nie zawsze znajduje dziś potwierdzenie w praktyce, aby mogła dostarczać młodym motywacji do rzetelnej i uczciwej pracy. Ustawa stanowić może o podmiotowości organizacji młodzieżowych w aktualnym modelu naszego państwa, o jej samorządności jako elementu samowytwarzania i samowzrostu, powinna być również elementem niezależności jej polityki od dobrej lub złej woli aparatu administracyjnego i politycznego.

Michał MATYSIAK, kierownik piekarni GS w Białowieży: Ustawa powinna dotyczyć absolutnie całej młodzieży, zarówno tej 15-, 16-let-

niej, jak i starszej, choć nie podejmuję się określenia górnej granicy wieku. Ta duża rozpiętość wieku spowoduje zapewne wiele kłopotów, jeśli idzie o reprezentację naszych interesów. Np. studenci zapewniłoby sobie uczestnictwo we władzach uczelni, a młodzież robotnicza dobiłaby się o swe prawa z pozycji pracowniczek, a nie z racji określonego wieku.

Ze względu na nie najlepszą do tej pory doświadczenia z ruchem zawodowym, gdzie sprawy młodzieży załatwiane były w jakiejś tam komisji, ustawa winna precyzyjnie formułować zasady reprezentacji młodzieży przez ludzi młodych. Chodzi tu o instytucjonalne zagwarantowanie ich uczestnictwa w różnego rodzaju organach przedstawicielskich.

Dosyć trudno jest formułować nowe obowiązki młodego pokolenia, skoro wiadomo, że powinno ono rzetelnie pracować i uczyć się. Rzecz w tym, aby w ustawie znalazły się sformułowania pozwalające eliminować negatywne postawy młodych. Jeśli sprawa reprezentacji młodzieży znajduje właściwe miejsce w ustawie, uważam, że wtedy spełni ona swój cel.

Grażyna GOŁONKO, uczennica liceum w Narwi: Ustawa nie może zawierać

sztywnych przepisów, winna być elastyczna. Odnosnie praw i obowiązków: każdy musi mieć prawo do nauki, a jednocześnie w tej ustawie powinien być zawarty obowiązek ukończenia szkoły średniej. Ustawa musi stwarzać warunki do wzrostu autorytetu organizacji młodzieżowych i szeregowych członków w ruchu młodzieżowym. Aby nie było np. takich stwierdzeń o harcerkach: „wy się bawicie w organizację w krótkich majteczkach”. Organizacje zaczynają się robić zbyt formalne i to nie jest dobrze oceniane przez młodzież.

Jeśli ustawa o młodzieży zostanie przyjęta, to nie wiem, czy będzie realizowana i czy ktoś z młodych będzie brał ją

padku ZSMP — ile funkcjonują mechanizmy przedstawicielstwa w organizacjach samorządowych i administracyjnych. Dlatego uważam, że ustawa o młodzieży powinna w sposób precyzyjny i wiążący określić zasady udziału młodych ludzi w działalności samorządowej, społecznej, robotniczej itp. Młodzież również musi mieć zagwarantowane prawo rzeczywistego wywierania swoich przedstawicieli do Sejmu i rad narodowych. I to w proporcjach zgodnych z liczebnością organizacji młodzieżowych. Właśnie zasada proporcjonalności we wszystkich wyborach wydaje mi się najważniejsza. I to powinno być usankcjonowane w ustawie. Inaczej mówiąc: je-

było z ich realizacją. Musimy realnie podchodzić do tego, co się dzieje w kraju. Niczego nie naprawimy tylko za pomocą nowych ustaw.

Problemów w środowisku studentów jest sporo. Ja na przykład nie wiem, kiedy skończyć pracę magisterską, bo od pół roku nie mogę wyłożyć niezbędnej książki. Literatura fachowej jest za mało. A przecież naszym aktualnym, podstawowym obowiązkiem jest rzetelna nauka, a w przyszłości odpowiednie jej wykorzystanie. Tylko czy mi się uda swoją wiedzę sprzedać, skoro jak większość moich kolegów, mam kłopoty ze znalezieniem pracy? Czy ustawa zagwarantuje nam płynne przejście z życia studenckiego w zawodowe, bez walki o dach nad głową, o pracę zgodną z wykształceniem, o odpowiednie zarobki? Uważam, że powinny być przede wszystkim w większym stopniu wykorzystane autentyczny zapał, siła i wiedza młodego pokolenia. A co za tym idzie — większy wpływ młodzieży na to, co się dzieje w kraju.

Aleksander ŚWIĘTOCHOWSKI — mechanik POM w Narwi: Chciałbym, by w tej ustawie wszystkie sprawy młodych zostały rozwiązane kompleksowo, by było luk i niedomówień. Ustawa musi poza tym dawać młodym pokoleniu większe prawa do współzdecydowania krajem, zakładem, regionem, do czego młodzież nie jest obecnie dopuszczana. Będzie to również potwierdzeniem faktycznego znaczenia, jakie odgrywamy w życiu społeczno-gospodarczym kraju, jak również podstawą do należytego wykorzystania sił, energii, zapału i kwalifikacji młodego pokolenia Polaków.

Zanotował:

K. LESZCZYŃSKI

CZEGO OCZEKUJĄ MŁODZI

„pod pachę”, chcąc dochodzić swoich praw. Jestem do projektowanej ustawy nastawiony pesymistycznie. Będzie ona w interesie ludzi, którzy znajdują się na wyższych szczeblach. Aby wprowadzić taką ustawę w życie, potrzebny jest szeroki kontakt z tymi, których bezpośredni dotyczy. A z młodzieżą się nie dyskutuje.

Krzysztof ZAKRZEWSKI — kontroler jakości w HPPD: — Pozytywna i silna „Solidarność” wynika głównie stąd, że ta organizacja liczy już wiele milionów członków. A przecież społeczna pozycja ZSMP powinna być nie mniej mocna, bo i on zrzesza miliony młodych ludzi. Oczywiście, sama liczebność nie przesadza o sukcesach organizacji, tym bardziej gdy — jak w przy-

kładzie — połowa obywateli tego kraju to ludzie młodzi, jest rzeczą oczywistą, że im należy się połowa nie tylko głosów, ale i mandatów. Tej zasady powinno się bezwzględnie przestrzegać.

Tadeusz Łapiński, student IV roku Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, działacz SZSP z Hajnówki: — Czy jest sens dzielić społeczeństwo na stare i młode? Uważam, że wystarczy traktować młodzież tak, jak każdego dojrzałego obywatela. Ja nie chcę mieć szczególnych praw i obowiązków, tylko te, które mi gwarantuje Konstytucja PRL. I nie ludźmy się, że ustawa o młodzieży zaraz wszystko zmieni. Zmiany są potrzebne, ale w systemie gospodarczo — społecznym. Potrzeba nam demokracji, a tego nie załatwiamy za pomocą stworzenia kolejnego aktu normatywnego. Uchwalmy dużo i to pięknie brzmiących, ale jak dotąd, różnie

Nie trzeba nowego przełomu

Wkrótce odbędzie się X Plenum KC, które rozpatrzy projekt założeń programowych na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR. Projekt ten rozdzielił się dość długo. Jego narodzinom towarzyszyła dyskusja, często ostra i kontrowersyjna dyskusja. I to zarówno na forum Komisji Zjazdowej, jak i w szerokiej, ogólnokrajowej kłótni partyjnych. Dlaczego tak się działo? — pytał członek Komisji Zjazdowej — JANA NOWAKOWSKIEGO z Białej Piskiej.

Złożyło się na to kilka powodów. Trudno o wszystkie mówić. Ale wydaje się, że chodziło nam wszystkim o to, aby stworzyć taki dokument, który dałby nam analizę przyczyn parlamentarnych kryzysów w naszym kraju, zaproponuje takie gwarancje, które nie dopuszczają do nowych wynaturzeń i deformacji w życiu społeczno-politycznym i gospodarczym, no i pozwoli przełamać te, w jakim znalazły się partia i kraj.

Pierwsze wersje założeń programowych nie zadowolili jednak członków Komisji Zjazdowej.

Uczestniczyłem we wszystkich posiedzeniach plenarnych i zespołowych. Muszę stwierdzić, że założenia programowe, a także projekt statutu, poddawane zostały wnikliwym, szczegółowym ocenom. Poprzednie wersje nie spełniały naszych oczekiwań. Dlatego trzeba było kilkakrotnie je przerabować.

Jakie sprawy budziły najczęściej sprzeczne opinie?

Mnie osobiste najbardziej absorbował problem tzw. gwarancji, o których tyle się mówi i pisze. Weźmy choćby samą partię. Byłem delegatem na VI Zjazd i I Krajową Konferencję Partijną. W pewnym stopniu poczułem się teraz współwinnym za to, co stało się w latach siedemdziesiątych. Kiedy więc powołano mnie do pracy w Komisji Zjazdowej, postanowiłem jeszcze raz przeczekać uważnie materiały z VI Zjazdu, I Konferencji i inne. Siegnąłem też do literatury politycznej...

I jakie wrażenia z lektury?

Wiele poruszających. Otóż z dokumentów tych niebieskie wynika, że były one jak najbardziej słuszne. Mogę z czystym sumieniem pod nimi jeszcze raz się podpisać. Kto z nas i dziś nie chce, aby Polska rosła w siłę a ludziom żyło się dostatniej? A przecież to hasło było myślą przewodnią VI Zjazdu.

Jaki stał wniosek?

Myslimy, że młodzi, słusznych uchwał i programów mieli aż nadto. I statut również nie był nowy taki zły. Rzecz w tym, że uchwały szły swoją drogą, a życie kroczyło swoją. Słowa nie pokrywały się z czynami. Dziś już nikogo nie zadowolili tylko uchwały, ani też sam program. Nawet najpiękniejszy. Potrzebne są konkretne gwarancje, które zabezpieczą nas przed odchodzeniem od statutu, ideologii, demokracji i założeń programowych. Dlatego dobrze się stało, że projekty statutu i programu rozdzielił się w takich bólach. Być może otrzymamy dokumenty, które staną się podstawą autentycznej, szerokiej dyskusji ogólnopartyjnej i ogólnonarodowej.

Termin IX Zjazdu kilkakrotnie przekładano. To wywołało uzasadnione zaniepokojenie w partii i kraju. Czy winy za to nie ponosi Komisja Zjazdowa?

Co do trybu powołania i funkcjonowania Komisji Zjazdowej i jej zespołów zdania są podzielone. Osobiście uważam, że w tej krytyce jest sporo racji. Czy konieczność Komisji Zjazdowej musiała być ponad dwustu członków? To w pewnym stopniu zdecydowało o jej odciepleniu. Ponadto znaleźli się w niej ludzie, którzy w wyniku przebiegu wypadków, z czasem właściwie nikogo już nie reprezentowali.



— Czy wszystkie uwagi, propozycje i wnioski zgłoszone przez członków Komisji Zjazdowej brane były pod uwagę przy opracowywaniu materiałów końcowych?

— Uważam, że każdy miał możliwość powiedzieć, zarówno na posiedzeniach plenarnych jak i w zespołach, to wszystko, co go niepokoiło, nurtowało czy nawet bulwersowało. Czasem dyskusja stawała się tak ostra i bezpardonowa, że sam chwilami czułem się nieswojo. Fakt, że kilkakrotnie nie przyjęliśmy opracowanych wariantów założeń programowych, mówi sam za siebie.

— Czy swoje wystąpienia na forum Komisji Zjazdowej uzgadniał pan np. w KW w Suwałkach?

— To nie w moim stylu. Nigdy tego nie czyniłem. Zresztą na plenach KW czy sesjach WRN zawsze mówię bez kartki. Zależy mi na tym, aby mówić z głosem.

— Wiem, że mówiliście krytycznie i o nas, dziennikarzach?

— Pracowałem w zespole, który zajmował się m. in. doskonaleniem form informacyjnych i politycznych środków masowego przekazu. Sprawa informacji leży mi głęboko na sercu. Uważam, że środki masowego przekazu nie spełniają jeszcze w pełni społecznych oczekiwań. Dlatego na ten temat podzieliłem się swoimi krytycznymi uwagami na posiedzeniu plenarnym Komisji Zjazdowej. Chyba nikogo nie obraziłem?

— Skądże! My też tego usłnie chcieliśmy. Czy zawsze to jednak tylko od nas zależy?

— Rozumiem...

— Na ostatnim Plenum KW mówiliście interesując o podziałach „my” i „wy”...

— Chodzi o członków partii i działaczy partyjnych, prawda? Tak, dzieliłem się swoimi uwagami na ten aktualny i drażliwy temat. Dyskutowano o tym także w Komisji Zjazdowej. Jestem zdania, że nie ma tu powodów do wzajemnego się obrażania. To fakt. Aparat partyjny bardzo się zbiurokratyzował i oderwał od mas członkowskich. Dziś trudno mu pójść się starych, zrutynizowanych nawyków. Uważam, że powinniśmy w większym stopniu oprzeć się w partii na działalności społecznej. Do władz winni teraz wejść ludzie nowi, z autorytetem w środowisku, w którym żyją i pracują. Trzeba również przestać dublować aparat państwowy i gospodarczy. To są właśnie te gwarancje, które musimy stworzyć.

— Musimy... A więc kto?

— No, właśnie. Od lat pracuję z młodzieżą jako dyrektor, pedagog i działacz partyjny. Sześć lat temu z bólem obserwowałem, jak beznamiętnie rozbijano ruch młodzieżowy. A dziś znowu nie mogę przetrzeć, jak widzę tych samych działaczy po kilkanaście lat, którzy teraz próbują „odnowić” ruch młodzieżowy, który sami rozbili. I co o tym mam sądzić?

— Czyby od nowa wszystko się zaczynało?

— Do tego nie wolno dopuścić. Za wszelką cenę. Nie trzeba nam znowu nowego przełomu.

Rozmawiał: ST. ŚWIERAD

Fachowcy — rolnikom

Co zagraża roślinom?

Choroby, szkodniki i chwasty w znacznym stopniu przyczyniają się do obniżki plonów. Aby tego uniknąć, konieczna jest znajomość zasad zwalczania występujących agrofagów w produkcji roślinnej.

Wbiegającym roku największe znaczenie będzie miała ochrona zbóż — kukurydzy, ziemniaków, roślin przemysłowych, motylików i upraw ogrodniczych. Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin opracowała prognozy występowania najwęższych agrofagów dla tych właśnie upraw. Powinny one stanowić podstawę do wykonywania terminowych zabiegów ochrony roślin (obok odpowiedniej agrotechniki) na polach, co nie tylko pozwoli na uniknięcie strat w plonach, ale na zaoszczędzenie nakładów pracy i środków chemicznych.

We wszystkich uprawach przewiduje się zwiększoną ilość chwastów. Dominującymi gatunkami będą: mniotła zbożowa, perz, rumianowate, gwiazdnica pospolita, komosa, rdzista, gorczyca polna (ogni-cha).

Poważnie zagrożone będą plantacje zbóż. Zła jakość materiału siewnego stwarza możliwość porażenia nasion przez choroby powodujące zamieranie siewek. Szczególnie niebezpieczne okazać się to przy rzadkim siewie, nie zaprawianym nasionami, na gorszych stanowiskach. Przewiduje się także zwiększone nasilenie mączniaka właściwego, rdzy brunatnej, pasiastosci i plamistości siatkowej liści i jęczmienia, septoriozy.

Niedostateczna ilość i słaba zdrowość sadzonek wskazuje na zagrożenie ziemniaków przez choroby (czarna nóżka, rzekotliwość). Rozwój zarazy ziemniaka będzie ściśle uzależniony od ilości i częstotliwości opadów atmosferycznych w okresie od czerwca do września.

Nie przewiduje się dużego zagrożenia przez stonkę; jednak w przypadku ciepłej i suchej pogody w czerwcu i lipcu szkodnik może wystąpić w większym nasileniu.

Buraki cukrowe. Przewiduje się zwiększone nasilenie pchełki i śmietki ćwikłanki ze względu na wysoką ilość zimującej populacji tych szkodników. Mszyca burakowa wystąpi w stopniu słabym lub średnim.

Rzepak ozimy. Ze względu na zmniejszony areal uprawy rzepaku i dokonanie zasiewów na stanowiskach po rzepaku spodziewany jest

wzrost liczebności chowaczy lądowych.

Len. Należy się liczyć ze wzrostem nasilenia chorób ze względu na gorszą jakość materiału siewnego. Susza i ciepło w okresie woschodów przyczynia się do zwiększonej ilości pchełki.

Rośliny motylkowe (groch, koniczyna). Na wschodach grochu groźne będą oprzędziki — w przypadku ciepłej i suchej pogody. Na plantacjach nasiennej koniczyny czerwonej wystąpić może koniczynow.

Sady. Duże nasilenie parcia jabloniowego w roku ubiegłym stwarza poważne niebezpieczeństwo porażenia jabłoni już w początkowym okresie wegetacji. Mączniak jabłoni stanowi zagrożenie w sadach młodych i zaniedbanych. Należy także spodziewać się dużego nasilenia mszyc, miodówek, przędzior-ków.

Truskawki. W rejonach o skłoniętej uprawie truskawek wystąpić może mączniak malinowiec. Jeżeli w okresie kwitnienia i wzrostu owoców spadnie dużo deszczu, poważne straty wyrządzi szara pleśń, zwłaszcza na plantacjach starych, zagęszczonych i zachwaszczonych.

Warzywa. Do chorób mających znaczenie gospodarcze należałyby: zarażenie ziemniaka na pomidoro-rah, kanciasta plamistość ogórków, mączniak rzekomy cebuli, zgorzele siewek. Przewidujemy też wzrost nasilenia, piętnówki kapustnicy, bielnika kapustnika, polysni-ki marchwiarki i śmietek.

Są to prognozy występowania najważniejszych agrofagów wyrządzających straty w plonach. W okresie wegetacji służba ochrony roślin będzie podawała krótkoterminowe prognozy co do ich występowania na poszczególnych uprawach oraz zasygnalizuje sposoby ich zwalczania.

W przypadku wystąpienia agrofagów młodym, wymagającym specjalnych oznaczeń, należy się zwracać o pomoc do Wojewódzkiej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin oraz do jej oddziałów rejonowych.

mgr inż. HANNA KWAPISZ
Wojewódzka Stacja
Kwarantanny i Ochrony
Roślin w Białymstoku



Zaniedbane w ubiegłym dziesięcioleciu problem gospodarki węgry i melioracji zmusiło rząd do podjęcia ostatecznych decyzji w sprawie melioracji. W ostatnich latach meliorowano na celu poprawę sytuacji w tym zakresie. Planuje się przeprowadzenie prac melioracyjnych na obszarze PRAWIE 1,4 MLN ha w okresie najbliższych pięciu lat. Istnieją jednak obawy, że w obecnej sytuacji gospodarczej wykonanie takich założeń będzie nierealne. W ostatnich latach meliorowano poniżej 50 tys. ha rocznie; trudno się więc spodziewać, aby teraz roczny „przerób” wzrósł do prawie 300 tys. ha. Na przeszkodzie stoją problemy sprzętowe i materiałowe.

Rejonowe przedsiębiorstwa zajmujące się melioracjami odczuwają poważny niedobór maszyn specjalistycznych (głównie ze względu na brak części zamiennych do istniejącego parku maszynowego) oraz koparek i ciągników. Przy jednoczesnym niepełnym pokryciu zapotrzebowania na rurki ceramiczne i z PCW trudno oczekiwać, aby założony przez rząd program mógł być w stu procentach wykonany. Jeżeli nawet dostar-

czono by wystarczającą ilość materiałów budowlanych, to dla jego realizacji konieczne byłoby zwiększenie ilości sprzętu kosztownego np. budownictwa lub rolnictwa.

Nie można dopuścić do preferowania tylko i wyłącznie kilku działów rolnictwa i przemysłu. W tej sytuacji, jeśli uda się osiągnąć w ciągu najbliższych pięciu lat przeciętny poziom meliorowania w wysokości około 180 tys. ha rocznie, będzie można to uznać za sukces. Zwiększenie robót byłoby możliwe jedynie w sytuacji poprawy zaopatrzenia w sprzęt, części zamienne i materiały, co obecnie oznaczałoby pozbowienie nieodzownych mocy innych działów gospodarki. Nie oznacza to jednak, że w przyszłości nie będzie konieczne dodatkowe zwiększenie mocy przedsiębiorstw melioracyjnych. Właściwe uregulowanie stosunków wodnych jest warunkiem uzyskiwania wysokich plonów. Należy pamiętać, że na gruntach meliorowanych plony te są przeciętne o 4 kwintale zbóż wyższe, niż na nie zdrenowanych.

Zdjęcia CAF — Andrzej Łokaj

Ziemia czeka na amatorów

Ciąg dalszy ze str. 3

ciowniczek Ogrodów Działkowych, który czasowo je przejmuję, zastrzegając użytkownikom, że nie można tam budować ani sadzić wieloletnich roślin. Na tej zasadzie przekazywane są 22 hektary w rejonie Osiedla „Słoneczny Stok” i w innych miejscach. Niewielu jest jednak amatorów, którzy reflektują na grunty wiedząc, że za rok — dwa zacznie się na nich budowa. Józef Szawiec wyjaśnia, że przekazywane działki nie będą zajęte przez co najmniej pięć lat. Każdorazowo przed zawarciem umów — wydaje

swoją opinię Wydział Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska UM, który terminy te określa. Niektórych użytkowników urzęda nawet krótki okres dzierżawy, jeśli chcą doradzić sadzić ziemniaki lub zająć się uprawami nie wymagającymi specjalnych zabiegów.

Zarząd Gospodarki Terenami gotów jest w tej chwili przekazać około stu hektarów ziemi pod uprawy. W razie potrzeby przystępuje następnie 60 hektarów, uwzględniając opinie Wydziału Gospodarki Przestrzennej. Chętnych do użytkowania zapewne nie zabraknie. W za-

rzadach POD leżą pękate teatry osób ubiegających się o przydział działek.

Ruch wokół problemu zagospodarowania miejskiej „ziemi nieczyj” zaczął się dopiero w tym roku. O ile do końca 1980 roku, w ciągu paru lat sporządzone 176 umów, to w jednym mieście — marcu br. przybyło ich 50. Józef Szawiec zapewnia, że Zarząd jest przygotowany do przyjęcia większej liczby zainteresowanych. Zależała ostatnio po kilkanaście umów dziennie i nawet zwiększone zainteresowanie nie powinno przedłużyć czasu finalizowania porozumienia do ponad dwóch dni. Na razie działawca czeka na stać się w ciągu kilku godzin. Tyle czasu potrzeba na załatwienie formalności z wyjazdem teren włącznie i wskazaniem przez kompetentnego pracownika wytypowanego miejsca.

Plusy i minusy

PRAWDZIWYM curusom tej bezsensownej transakcji jest fakt, że ciążnik Ferguson jest projektowany nie w systemie metrycznym, ale w calach. Ktoś, kto zdobył się na zakup takiej licencji musiał mieć zaćmienie umysłu, lub wykazywać zupełny brak wyobraźni. Wiadomo było przecież, że nie chodzi jedynie o nietypowe maszyny montowane w zakładzie produkcyjnym, ale o zmiany we wszystkich przedsiębiorstwach kooperujących, o budowę oddzielnych składnic, o dostarczenie nowego oprzyrządowania do przedsiębiorstw remontujących te traktory. Wiadomo było również, że MF wymaga oleju, którego nie produkujemy w kraju, a musimy kupować za dewizy. Każdy, nawet najprostszy detal np. zwykła śrubka, które można kupować na kilogramy w sklepach z artykułami żelaznymi, nadaje się do wszystkiego, tylko nie do Ferguson. Tu wszystko jest w calach. Nonszalancie autorów projektu zakupu takiej licencji trzeba mierzyć w specjalnym systemie, a odpowiedzialność za tę fuchę w naszym przemśle maszynowym należałoby oceniać także w niekonwencjonalnym wymiarze kar.

MIELISMY MIEĆ na naszych polach już wiele Fergusonów, a sa dopiero pierwsze egzemplarze. Jaskółki wiosny nie uczyniły. Teraz nie wiadomo, kiedy i czy w ogóle ruszy seryjna produkcja. Niektórzy proponują nawet zrewidowanie tej decyzji i zaniechanie wytwarzania ciągnika MF na rzecz doskonałego przecież Ursusa.

Fucha w calach

Inni proponują wykorzystanie tylko silnika do konstrukcji, która powinna być dziełem naszych inżynierów. Pewnie grono działaczy upiera się, że inwestycja powinna być kontynuowana, skoro wpakowaliśmy w ten interes 50 miliardów złotych! Bądź teraz mądry człowieku i zaproponuj najrozsądniejsze rozwiązanie, kiedy to wszystko jest tak pogmatwane, że każdy pomyśli na jakieś zalety i duże wady. A co najgorsze — dostawcy ciągników — właśnie na skutek realizacji tej wyjątkowo kontrowersyjnej inwestycji — są coraz mniej, gdyż — pasjonując się MF — zaniechali solidnego i dobrze wypróbowanego Ursusa.

CZYTAŁEM przed kilku laty artykuł o wynikach testów prowadzonych w największych ośrodkach naukowych — badawczych w USA i Anglii. Zaskoczenie wywołała bardzo wysoka ocena polskiego ciągnika, rodem z Ursusa. Jak podawali autorzy opracowań, nasz traktor został zaliczony do czołowych światowej! Dla znawców tematu zakup licencji MF był niewątpliwie błędem. Zresztą nie trzeba być specjalistą, by zrozumieć duże zastrzeżenia do takiego rozwiązania spraw traktoryzacji polskiego rolnictwa. Zamiast doskonałego własnego ciągnika, zwiększyć jego produkcję, dostosować do perspektywicznych potrzeb, wyprodukować kupę dewiz na rzecz firmy, która — jak się szybko okazało — popadała w duże tarapaty i zbliżała się do bankructwa. Pogratulować przedstawicielom naszego handlu zagranicznego „znakomitego” rozpoznania sytuacji na rynkach światowych. Fachowcy dewiz klasy!

CZY WŁOŚĆ nie należy się im odnaka ignorancji? Pewnie należy się też coś znacznie gorszego.

MARIAN SUCHOŻEBERSKI

SPORT

Wysokie pozycje reprezentantów szkół w Wasilkowie

Na trasach w Rawie Mazowieckiej rozegrano finał krajowych IX sztafetowych biegów przelajowych. Biegów przelajowych w Wasilkowie, w kategorii młodzieżowej, w której wzięło udział 16 zespołów, zwyciężył zespół z Wasilkowa. W składzie: Adam Dąbrowski, Jerzy Gawryluk, Cezary Górski, Dariusz Kaliszewski, Zygmunta Korduski, Dariusz Kowalski, Dariusz Nowacki, Lech Nowacki, Adam Sosnowski, Adam Zawadzki. Na 16 pozycji przybiegli reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 7 w Łomży.

Następnie wśród szkół podstawowych rozegrano sztafetowe biegi przelajowe. W składzie: Adam Dąbrowski, Jerzy Gawryluk, Cezary Górski, Dariusz Kaliszewski, Zygmunta Korduski, Dariusz Kowalski, Dariusz Nowacki, Lech Nowacki, Adam Sosnowski, Adam Zawadzki. Na 16 pozycji przybiegli reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 7 w Łomży.

Echa piłkarskiej niedzieli

W niedzielę, 26 kwietnia, w Wasilkowie odbył się mecz piłkarski między zespołami z Wasilkowa i z Łomży. Mecz zakończył się remisem 1:1. W składzie z Wasilkowa: Adam Dąbrowski, Jerzy Gawryluk, Cezary Górski, Dariusz Kaliszewski, Zygmunta Korduski, Dariusz Kowalski, Dariusz Nowacki, Lech Nowacki, Adam Sosnowski, Adam Zawadzki.

Mistrzostwa Białegostoku w dzudo domena Gwardii i Jagiellonii

W niedzielę, 26 kwietnia, w Białymstoku odbyły się mistrzostwa w dzudo. W kategorii mężczyzn zwyciężył zespół z Gwardii. W składzie: Adam Dąbrowski, Jerzy Gawryluk, Cezary Górski, Dariusz Kaliszewski, Zygmunta Korduski, Dariusz Kowalski, Dariusz Nowacki, Lech Nowacki, Adam Sosnowski, Adam Zawadzki.

LOKALE

ROZNE

PRZYJMIE na mieszkanie dziewczynki, Kol. Zastawki, ul. Podgórna 8 (koncowa „1”).
g 2513-1

PRZYJMIE na mieszkanie samotny, Białystok, ul. Zwierzyniecka 31/2.
g 2513-1

ODSTĄPIE pokój chłopcom. Białystok, Rąbnińska 21.
g 2517-1

PRZYJMIE na mieszkanie dziewczynki lub chłopcom, ul. Kujawska 72.
g 2519-1

MŁODE MAŁŻENSTWO bezdzietne, poszukuje mieszkania. Własność: 13-037 Białystok, ul. Chrobrego 4 m. 39.
g 2537-1

ODSTĄPIE pokój panom, ul. Romantyczna 5.
g 2547-1

MAŁŻENSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 2551.

PRZYJMIE na mieszkanie panienkę. Białystok, Piławska 24.
g 2554-1

ODSTĄPIE pokój samotnym. Białystok, Uroczyska 15.
g 2560-1

MIESZKANIE 68 m kwadr., w centrum Białegostoku, w pobliżu Białostockiego Parku, w Białymstoku lub Białej Podlaski. Własność: Białystok, ul. Słupowa 21 m. 41 (p. goz. 16).
g 2525-1

M-3 trzykondygn. spółdzielcze w Gorzowie Wielkopolskim zamieszkuje 3-pokojowe lub większe w Białymstoku, ul. Matejki 53 B. 16.
K 1280-1

SAMOCHOODY

SAMOCHOÓD „Fiat” 125p 1500 (1976 rok) oraz dwie duże palmy - sprzedam. 16-400 Suwałki, ul. Ogrodowa 37.
g 2562-1

KAROSERIE „Fiat” 125p (1971 rok) kompletna - tanio sprzedam. Białystok, ul. Dębowa 42.
g 2564-1

PRZYCZEPE bagażowa do „malucha” - kupię. Białystok, tel. 323-18.
g 2524-1

„FIAT” 125p - sprzedam. Suwałki, tel. 36-87 (p. goz. 14-00).
g 1312-1

„FIAT” 125p (nowy - specjalny, wspomaganie hamulce) - pilnie sprzedam. Olecko, Koperska 6.
g 881-1

„MOSKOWICZ” 412 - sprzedam. Białystok, Stajowa 21 m. 43.
g 2568-1

SAMOCHOÓD „Nysa” używany - sprzedam. Augustów, ul. Sienkiewicza 33, Czesław Swarc.
g 630-0

„POLONEZ” fabrycznie nowego - sprzedam. Własność: Białystok, ul. Złota 3 m. 2.
g 2534-1

„STARA” 28 i części do „Lubina” - sprzedam. Białystok, Wschodnia 24.
g 2522-1

„SYRENE” 104 po remoncie (sędziwa „Fiat”) - sprzedam. Białystok, Stajowa 11 m. 188, tel. 41-43-11 (p. szesnastki).
g 2548-1

„SYRENE” 104 w dobrym stanie - sprzedam. Węgrzewo, 21-go Października 26/1, Dobrych.
g 638-1

„SYRENE” 105 L (1980 rok) na gwarancji - sprzedam. Białystok, 18-421 Piłkarska, ul. Stawiecka 35.
g 683-1

SILNIK do „Trabanta” po remoncie sprzedam. Suwałki, Korczaka 8/40, tel. 28-33 (p. goz. 17-00).
g 1309-1

„WARSZAWA” Pick-up Combi - tanio sprzedam. Władysław Kurek, 11-005. Nakomiada, gm. Ketrzyn.
g 2557-1

„ZASTAWA” 1100P (1977 rok) przebieg 29 tys. - sprzedam. Telefon 376-34 (p. szesnastki).
g 2557-1

Rejon Energetyczny Główny przeprowadza odbiór energii elektrycznej z sieci, które występują w miejscowościach: Główny, ul. Obrońców Stalingradu, Sikorskiego, Winińskiego w dniach 29-30.04.1981 r. w godz. 8-18.

Powinno przetrwać spowodowane są przegladem urządzeń energetycznych. Blizszych danych udzieli Rejon Energetyczny Główny, tel. 22-47.

K 1431-1

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Armad), ul. Mickiewicza 2. Wystawa: Ryzykarska Lisa (Lublin); Ryzykarski Jerzy Lengiewicz (Białystok) - wystawa z okazji 100-lecia urodzin; 15.05.1981 r. w godz. 10-17.

Salon Wystawowy BWA (Armad), ul. Mickiewicza 2. Wystawa: Ryzykarska Lisa (Lublin); Ryzykarski Jerzy Lengiewicz (Białystok) - wystawa z okazji 100-lecia urodzin; 15.05.1981 r. w godz. 10-17.

Radio i TV

WŁASNOŚCI 0,01, 1,00, 2,00, 3,00, 4,00, 5,00, 6,00, 7,00, 8,00, 9,00, 10,00, 11,00, 12,00, 13,00, 14,00, 15,00, 16,00, 17,00, 18,00, 19,00, 20,00, 21,00, 22,00, 23,00, 24,00. Noc z melodii 1 piosenka; 4,00 Sygnały dnia; 5,05 Zielone Sygnały; 6,00 Sygnały dnia; 9,00 Czerwony porok; 11,25 Niezapomniane historie; 11,40 Tęcza; 11,45 Kierunek: 12,35 Muzyka i taniec; 12,45 Kierunek: 13,00 Studio Gama; 13,05 Popołudniowa kawa; 13,10 Kierunek: 13,15 Kierunek: 13,20 Kierunek: 13,25 Kierunek: 13,30 Kierunek: 13,35 Kierunek: 13,40 Kierunek: 13,45 Kierunek: 13,50 Kierunek: 13,55 Kierunek: 14,00 Kierunek: 14,05 Kierunek: 14,10 Kierunek: 14,15 Kierunek: 14,20 Kierunek: 14,25 Kierunek: 14,30 Kierunek: 14,35 Kierunek: 14,40 Kierunek: 14,45 Kierunek: 14,50 Kierunek: 14,55 Kierunek: 15,00 Kierunek: 15,05 Kierunek: 15,10 Kierunek: 15,15 Kierunek: 15,20 Kierunek: 15,25 Kierunek: 15,30 Kierunek: 15,35 Kierunek: 15,40 Kierunek: 15,45 Kierunek: 15,50 Kierunek: 15,55 Kierunek: 16,00 Kierunek: 16,05 Kierunek: 16,10 Kierunek: 16,15 Kierunek: 16,20 Kierunek: 16,25 Kierunek: 16,30 Kierunek: 16,35 Kierunek: 16,40 Kierunek: 16,45 Kierunek: 16,50 Kierunek: 16,55 Kierunek: 17,00 Kierunek: 17,05 Kierunek: 17,10 Kierunek: 17,15 Kierunek: 17,20 Kierunek: 17,25 Kierunek: 17,30 Kierunek: 17,35 Kierunek: 17,40 Kierunek: 17,45 Kierunek: 17,50 Kierunek: 17,55 Kierunek: 18,00 Kierunek: 18,05 Kierunek: 18,10 Kierunek: 18,15 Kierunek: 18,20 Kierunek: 18,25 Kierunek: 18,30 Kierunek: 18,35 Kierunek: 18,40 Kierunek: 18,45 Kierunek: 18,50 Kierunek: 18,55 Kierunek: 19,00 Kierunek: 19,05 Kierunek: 19,10 Kierunek: 19,15 Kierunek: 19,20 Kierunek: 19,25 Kierunek: 19,30 Kierunek: 19,35 Kierunek: 19,40 Kierunek: 19,45 Kierunek: 19,50 Kierunek: 19,55 Kierunek: 20,00 Kierunek: 20,05 Kierunek: 20,10 Kierunek: 20,15 Kierunek: 20,20 Kierunek: 20,25 Kierunek: 20,30 Kierunek: 20,35 Kierunek: 20,40 Kierunek: 20,45 Kierunek: 20,50 Kierunek: 20,55 Kierunek: 21,00 Kierunek: 21,05 Kierunek: 21,10 Kierunek: 21,15 Kierunek: 21,20 Kierunek: 21,25 Kierunek: 21,30 Kierunek: 21,35 Kierunek: 21,40 Kierunek: 21,45 Kierunek: 21,50 Kierunek: 21,55 Kierunek: 22,00 Kierunek: 22,05 Kierunek: 22,10 Kierunek: 22,15 Kierunek: 22,20 Kierunek: 22,25 Kierunek: 22,30 Kierunek: 22,35 Kierunek: 22,40 Kierunek: 22,45 Kierunek: 22,50 Kierunek: 22,55 Kierunek: 23,00 Kierunek: 23,05 Kierunek: 23,10 Kierunek: 23,15 Kierunek: 23,20 Kierunek: 23,25 Kierunek: 23,30 Kierunek: 23,35 Kierunek: 23,40 Kierunek: 23,45 Kierunek: 23,50 Kierunek: 23,55 Kierunek: 24,00 Kierunek: 24,05 Kierunek: 24,10 Kierunek: 24,15 Kierunek: 24,20 Kierunek: 24,25 Kierunek: 24,30 Kierunek: 24,35 Kierunek: 24,40 Kierunek: 24,45 Kierunek: 24,50 Kierunek: 24,55 Kierunek: 25,00 Kierunek: 25,05 Kierunek: 25,10 Kierunek: 25,15 Kierunek: 25,20 Kierunek: 25,25 Kierunek: 25,30 Kierunek: 25,35 Kierunek: 25,40 Kierunek: 25,45 Kierunek: 25,50 Kierunek: 25,55 Kierunek: 26,00 Kierunek: 26,05 Kierunek: 26,10 Kierunek: 26,15 Kierunek: 26,20 Kierunek: 26,25 Kierunek: 26,30 Kierunek: 26,35 Kierunek: 26,40 Kierunek: 26,45 Kierunek: 26,50 Kierunek: 26,55 Kierunek: 27,00 Kierunek: 27,05 Kierunek: 27,10 Kierunek: 27,15 Kierunek: 27,20 Kierunek: 27,25 Kierunek: 27,30 Kierunek: 27,35 Kierunek: 27,40 Kierunek: 27,45 Kierunek: 27,50 Kierunek: 27,55 Kierunek: 28,00 Kierunek: 28,05 Kierunek: 28,10 Kierunek: 28,15 Kierunek: 28,20 Kierunek: 28,25 Kierunek: 28,30 Kierunek: 28,35 Kierunek: 28,40 Kierunek: 28,45 Kierunek: 28,50 Kierunek: 28,55 Kierunek: 29,00 Kierunek: 29,05 Kierunek: 29,10 Kierunek: 29,15 Kierunek: 29,20 Kierunek: 29,25 Kierunek: 29,30 Kierunek: 29,35 Kierunek: 29,40 Kierunek: 29,45 Kierunek: 29,50 Kierunek: 29,55 Kierunek: 30,00 Kierunek: 30,05 Kierunek: 30,10 Kierunek: 30,15 Kierunek: 30,20 Kierunek: 30,25 Kierunek: 30,30 Kierunek: 30,35 Kierunek: 30,40 Kierunek: 30,45 Kierunek: 30,50 Kierunek: 30,55 Kierunek: 31,00 Kierunek: 31,05 Kierunek: 31,10 Kierunek: 31,15 Kierunek: 31,20 Kierunek: 31,25 Kierunek: 31,30 Kierunek: 31,35 Kierunek: 31,40 Kierunek: 31,45 Kierunek: 31,50 Kierunek: 31,55 Kierunek: 32,00 Kierunek: 32,05 Kierunek: 32,10 Kierunek: 32,15 Kierunek: 32,20 Kierunek: 32,25 Kierunek: 32,30 Kierunek: 32,35 Kierunek: 32,40 Kierunek: 32,45 Kierunek: 32,50 Kierunek: 32,55 Kierunek: 33,00 Kierunek: 33,05 Kierunek: 33,10 Kierunek: 33,15 Kierunek: 33,20 Kierunek: 33,25 Kierunek: 33,30 Kierunek: 33,35 Kierunek: 33,40 Kierunek: 33,45 Kierunek: 33,50 Kierunek: 33,55 Kierunek: 34,00 Kierunek: 34,05 Kierunek: 34,10 Kierunek: 34,15 Kierunek: 34,20 Kierunek: 34,25 Kierunek: 34,30 Kierunek: 34,35 Kierunek: 34,40 Kierunek: 34,45 Kierunek: 34,50 Kierunek: 34,55 Kierunek: 35,00 Kierunek: 35,05 Kierunek: 35,10 Kierunek: 35,15 Kierunek: 35,20 Kierunek: 35,25 Kierunek: 35,30 Kierunek: 35,35 Kierunek: 35,40 Kierunek: 35,45 Kierunek: 35,50 Kierunek: 35,55 Kierunek: 36,00 Kierunek: 36,05 Kierunek: 36,10 Kierunek: 36,15 Kierunek: 36,20 Kierunek: 36,25 Kierunek: 36,30 Kierunek: 36,35 Kierunek: 36,40 Kierunek: 36,45 Kierunek: 36,50 Kierunek: 36,55 Kierunek: 37,00 Kierunek: 37,05 Kierunek: 37,10 Kierunek: 37,15 Kierunek: 37,20 Kierunek: 37,25 Kierunek: 37,30 Kierunek: 37,35 Kierunek: 37,40 Kierunek: 37,45 Kierunek: 37,50 Kierunek: 37,55 Kierunek: 38,00 Kierunek: 38,05 Kierunek: 38,10 Kierunek: 38,15 Kierunek: 38,20 Kierunek: 38,25 Kierunek: 38,30 Kierunek: 38,35 Kierunek: 38,40 Kierunek: 38,45 Kierunek: 38,50 Kierunek: 38,55 Kierunek: 39,00 Kierunek: 39,05 Kierunek: 39,10 Kierunek: 39,15 Kierunek: 39,20 Kierunek: 39,25 Kierunek: 39,30 Kierunek: 39,35 Kierunek: 39,40 Kierunek: 39,45 Kierunek: 39,50 Kierunek: 39,55 Kierunek: 40,00 Kierunek: 40,05 Kierunek: 40,10 Kierunek: 40,15 Kierunek: 40,20 Kierunek: 40,25 Kierunek: 40,30 Kierunek: 40,35 Kierunek: 40,40 Kierunek: 40,45 Kierunek: 40,50 Kierunek: 40,55 Kierunek: 41,00 Kierunek: 41,05 Kierunek: 41,10 Kierunek: 41,15 Kierunek: 41,20 Kierunek: 41,25 Kierunek: 41,30 Kierunek: 41,35 Kierunek: 41,40 Kierunek: 41,45 Kierunek: 41,50 Kierunek: 41,55 Kierunek: 42,00 Kierunek: 42,05 Kierunek: 42,10 Kierunek: 42,15 Kierunek: 42,20 Kierunek: 42,25 Kierunek: 42,30 Kierunek: 42,35 Kierunek: 42,40 Kierunek: 42,45 Kierunek: 42,50 Kierunek: 42,55 Kierunek: 43,00 Kierunek: 43,05 Kierunek: 43,10 Kierunek: 43,15 Kierunek: 43,20 Kierunek: 43,25 Kierunek: 43,30 Kierunek: 43,35 Kierunek: 43,40 Kierunek: 43,45 Kierunek: 43,50 Kierunek: 43,55 Kierunek: 44,00 Kierunek: 44,05 Kierunek: 44,10 Kierunek: 44,15 Kierunek: 44,20 Kierunek: 44,25 Kierunek: 44,30 Kierunek: 44,35 Kierunek: 44,40 Kierunek: 44,45 Kierunek: 44,50 Kierunek: 44,55 Kierunek: 45,00 Kierunek: 45,05 Kierunek: 45,10 Kierunek: 45,15 Kierunek: 45,20 Kierunek: 45,25 Kierunek: 45,30 Kierunek: 45,35 Kierunek: 45,40 Kierunek: 45,45 Kierunek: 45,50 Kierunek: 45,55 Kierunek: 46,00 Kierunek: 46,05 Kierunek: 46,10 Kierunek: 46,15 Kierunek: 46,20 Kierunek: 46,25 Kierunek: 46,30 Kierunek: 46,35 Kierunek: 46,40 Kierunek: 46,45 Kierunek: 46,50 Kierunek: 46,55 Kierunek: 47,00 Kierunek: 47,05 Kierunek: 47,10 Kierunek: 47,15 Kierunek: 47,20 Kierunek: 47,25 Kierunek: 47,30 Kierunek: 47,35 Kierunek: 47,40 Kierunek: 47,45 Kierunek: 47,50 Kierunek: 47,55 Kierunek: 48,00 Kierunek: 48,05 Kierunek: 48,10 Kierunek: 48,15 Kierunek: 48,20 Kierunek: 48,25 Kierunek: 48,30 Kierunek: 48,35 Kierunek: 48,40 Kierunek: 48,45 Kierunek: 48,50 Kierunek: 48,55 Kierunek: 49,00 Kierunek: 49,05 Kierunek: 49,10 Kierunek: 49,15 Kierunek: 49,20 Kierunek: 49,25 Kierunek: 49,30 Kierunek: 49,35 Kierunek: 49,40 Kierunek: 49,45 Kierunek: 49,50 Kierunek: 49,55 Kierunek: 50,00 Kierunek: 50,05 Kierunek: 50,10 Kierunek: 50,15 Kierunek: 50,20 Kierunek: 50,25 Kierunek: 50,30 Kierunek: 50,35 Kierunek: 50,40 Kierunek: 50,45 Kierunek: 50,50 Kierunek: 50,55 Kierunek: 51,00 Kierunek: 51,05 Kierunek: 51,10 Kierunek: 51,15 Kierunek: 51,20 Kierunek: 51,25 Kierunek: 51,30 Kierunek: 51,35 Kierunek: 51,40 Kierunek: 51,45 Kierunek: 51,50 Kierunek: 51,55 Kierunek: 52,00 Kierunek: 52,05 Kierunek: 52,10 Kierunek: 52,15 Kierunek: 52,20 Kierunek: 52,25 Kierunek: 52,30 Kierunek: 52,35 Kierunek: 52,40 Kierunek: 52,45 Kierunek: 52,50 Kierunek: 52,55 Kierunek: 53,00 Kierunek: 53,05 Kierunek: 53,10 Kierunek: 53,15 Kierunek: 53,20 Kierunek: 53,25 Kierunek: 53,30 Kierunek: 53,35 Kierunek: 53,40 Kierunek: 53,45 Kierunek: 53,50 Kierunek: 53,55 Kierunek: 54,00 Kierunek: 54,05 Kierunek: 54,10 Kierunek: 54,15 Kierunek: 54,20 Kierunek: 54,25 Kierunek: 54,30 Kierunek: 54,35 Kierunek: 54,40 Kierunek: 54,45 Kierunek: 54,50 Kierunek: 54,55 Kierunek: 55,00 Kierunek: 55,05 Kierunek: 55,10 Kierunek: 55,15 Kierunek: 55,20 Kierunek: 55,25 Kierunek: 55,30 Kierunek: 55,35 Kierunek: 55,40 Kierunek: 55,45 Kierunek: 55,50 Kierunek: 55,55 Kierunek: 56,00 Kierunek: 56,05 Kierunek: 56,10 Kierunek: 56,15 Kierunek: 56,20 Kierunek: 56,25 Kierunek: 56,30 Kierunek: 56,35 Kierunek: 56,40 Kierunek: 56,45 Kierunek: 56,50 Kierunek: 56,55 Kierunek: 57,00 Kierunek: 57,05 Kierunek: 57,10 Kierunek: 57,15 Kierunek: 57,20 Kierunek: 57,25 Kierunek: 57,30 Kierunek: 57,35 Kierunek: 57,40 Kierunek: 57,45 Kierunek: 57,50 Kierunek: 57,55 Kierunek: 58,00 Kierunek: 58,05 Kierunek: 58,10 Kierunek: 58,15 Kierunek: 58,20 Kierunek: 58,25 Kierunek: 58,30 Kierunek: 58,35 Kierunek: 58,40 Kierunek: 58,45 Kierunek: 58,50 Kierunek: 58,55 Kierunek: 59,00 Kierunek: 59,05 Kierunek: 59,10 Kierunek: 59,15 Kierunek: 59,20 Kierunek: 59,25 Kierunek: 59,30 Kierunek: 59,35 Kierunek: 59,40 Kierunek: 59,45 Kierunek: 59,50 Kierunek: 59,55 Kierunek: 60,00 Kierunek: 60,05 Kierunek: 60,10 Kierunek: 60,15 Kierunek: 60,20 Kierunek: 60,25 Kierunek: 60,30 Kierunek: 60,35 Kierunek: 60,40 Kierunek: 60,45 Kierunek: 60,50 Kierunek: 60,55 Kierunek: 61,00 Kierunek: 61,05 Kierunek: 61,10 Kierunek: 61,15 Kierunek: 61,20 Kierunek: 61,25 Kierunek: 61,30 Kierunek: 61,35 Kierunek: 61,40 Kierunek: 61,45 Kierunek: 61,50 Kierunek: 61,55 Kierunek: 62,00 Kierunek: 62,05 Kierunek: 62,10 Kierunek: 62,15 Kierunek: 62,20 Kierunek: 62,25 Kierunek: 62,30 Kierunek: 62,35 Kierunek: 62,40 Kierunek: 62,45 Kierunek: 62,50 Kierunek: 62,55 Kierunek: 63,00 Kierunek: 63,05 Kierunek: 63,10 Kierunek: 63,15 Kierunek: 63,20 Kierunek: 63,25 Kierunek: 63,30 Kierunek: 63,35 Kierunek: 63,40 Kierunek: 63,45 Kierunek: 63,50 Kierunek: 63,55 Kierunek: 64,00 Kierunek: 64,05 Kierunek: 64,10 Kierunek: 64,15 Kierunek: 64,20 Kierunek: 64,25 Kierunek: 64,30 Kierunek: 64,35 Kierunek: 64,40 Kierunek: 64,45 Kierunek: 64,50 Kierunek: 64,55 Kierunek: 65,00 Kierunek: 65,05 Kierunek: 65,10 Kierunek: 65,15 Kierunek: 65,20 Kierunek: 65,25 Kierunek: 65,30 Kierunek: 65,35 Kierunek: 65,40 Kierunek: 65,45 Kierunek: 65,50 Kierunek: 65,55 Kierunek: 66,00 Kierunek: 66,05 Kierunek: 66,10 Kierunek: 66,15 Kierunek: 66,20 Kierunek: 66,25 Kierunek: 66,30 Kierunek: 66,35 Kierunek: 66,40 Kierunek: 66,45 Kierunek: 66,50 Kierunek: 66,55 Kierunek: 67,00 Kierunek: 67,05 Kierunek: 67,10 Kierunek: 67,15 Kierunek: 67,20 Kierunek: 67,25 Kierunek: 67,30 Kierunek: 67,35 Kierunek: 67,40 Kierunek: 67,45 Kierunek: 67,50 Kierunek: 67,55 Kierunek: 68,00 Kierunek: 68,05 Kierunek: 68,10 Kierunek: 68,15 Kierunek: 68,20 Kierunek: 68,25 Kierunek: 68,30 Kierunek: 68,35 Kierunek: 68,40 Kierunek: 68,45 Kierunek: 68,50 Kierunek: 68,55 Kierunek: 69,00 Kierunek: 69,05 Kierunek: 69,10 Kierunek: 69,15 Kierunek: 69,20 Kierunek: 69,25 Kierunek: 69,30 Kierunek: 69,35 Kierunek: 69,40 Kierunek: 69,45 Kierunek: 69,50 Kierunek: 69,55 Kierunek: 70,00 Kierunek: 70,05 Kierunek: 70,10 Kierunek: 70,15 Kierunek: 70,20 Kierunek: 70,25 Kierunek: 70,30 Kierunek: 70,35 Kierunek: 70,40 Kierunek: 70,45 Kierunek: 70,50 Kierunek: 70,55 Kierunek: 71,00 Kierunek: 71,05 Kierunek: 71,10 Kierunek: 71,15 Kierunek: 71,20 Kierunek: 71,25 Kierunek: 71,30 Kierunek: 71,35 Kierunek: 71,40 Kierunek: 71,45 Kierunek: 71,50 Kierunek: 71,55 Kierunek: 72,00 Kierunek: 72,05 Kierunek: 72,10 Kierunek: 72,15 Kierunek: 72,20 Kierunek: 72,25 Kierunek: 72,30 Kierunek: 72,35 Kierunek: 72,40 Kierunek: 72,45 Kierunek: 72,50 Kierunek: 72,55 Kierunek: 73,00 Kierunek: 73,05 Kierunek: 73,10 Kierunek: 73,15 Kierunek: 73,20 Kierunek: 73,25 Kierunek: 73,30 Kierunek: 73,35 Kierunek: 73,40 Kierunek: 73,45 Kierunek: 73,50 Kierunek: 73,55 Kierunek: 74,00 Kierunek: 74,05 Kierunek: 74,10 Kierunek: 74,15 Kierunek: 74,20 Kierunek: 74,25 Kierunek: 74,30 Kierunek: 74,35 Kierunek: 74,40 Kierunek: 74,45 Kierunek: 74,50 Kierunek: 74,55 Kierunek: 75,00 Kierunek: 75,05 Kierunek: 75,10 Kierunek: 75,15 Kierunek: 75,20 Kierunek: 75,25 Kierunek: 75,30 Kierunek: 75,35 Kierunek: 75,40 Kierunek: 75,45 Kierunek: 75,50 Kierunek: 75,55 Kierunek: 76,00 Kierunek: 76,05 Kierunek: 76,10 Kierunek: 76,15 Kierunek: 76,20 Kierunek: 76,25 Kierunek: 76,30 Kierunek: 76,35 Kierunek: 76,40 Kierunek: 76,45 Kierunek: 76,50 Kierunek: 76,55 Kierunek: 77,00 Kierunek: 77,05 Kierunek: 77,10 Kierunek: 77,15 Kierunek: 77,20 Kierunek: 77,25 Kierunek: 77,30 Kierunek: 77,35 Kierunek: 77,40 Kierunek: 77,45 Kierunek: 77,50 Kierunek: 77,55 Kierunek: 78,00 Kierunek: 78,05 Kierunek: 78,10 Kierunek: 78,15 Kierunek: 78,20 Kierunek: 78,25 Kierunek: 78,30 Kierunek: 78,35 Kierunek: 78,40 Kierunek: 78,45 Kierunek: 78,50 Kierunek: 78,55 Kierunek: 79,00 Kierunek: 79,05 Kierunek: 79,10 Kierunek: 79,15 Kierunek: 79,20 Kierunek: 79,25 Kierunek: 79,30 Kierunek: 79,35 Kierunek: 79,40 Kierunek: 79,45 Kierunek: 79,50 Kierunek: 79,55 Kierunek: 80,00 Kierunek: 80,05 Kierunek: 80,10 Kierunek: 80,15 Kierunek: 80,20 Kierunek: 80,25 Kierunek: 80,30 Kierunek: 80,35 Kierunek: 80,40 Kierunek: 80,45 Kierunek: 80,50 Kierunek: 80,55 Kierunek: 81,00 Kierunek: 81,05 Kierunek: 81,10 Kierunek: 81,15 Kierunek: 81,20 Kierunek: 81,25 Kierunek: 81,30 Kierunek: 81,35 Kierunek: 81,40 Kierunek: 81,45 Kierunek: 81,50 Kierunek: 81,55 Kierunek: 82,00 Kierunek: 82,05 Kierunek: 82,10 Kierunek: 82,15 Kierunek: 82,20 Kierunek: 82,25 Kierunek: 82,30 Kierunek: 82,35 Kierunek: 82,40 Kierunek: 82,45 Kierunek: 82,50 Kierunek: 82,55 Kierunek: 83,00 Kierunek: 83,05 Kierunek: 83,10 Kierunek: 83,15 Kierunek: 83,20 Kierunek: 83,25 Kierunek: 83,30 Kierunek: 83,35 Kierunek: 83,40 Kierunek: 83,45 Kierunek: 83,50 Kierunek: 83,55 Kierunek: 84,00 Kierunek: 84,05 Kierunek: 84,10 Kierunek: 84,15 Kierunek: 84,20 Kierunek: 84,25 Kierunek: 84,30 Kierunek: 84,35 Kierunek: 84,40 Kierunek: 84,45 Kierunek: 84,50 Kierunek: 84,55 Kierunek: 85,00 Kierunek: 85,05 Kierunek: 85,10 Kierunek: 85,15 Kierunek: 85,20 Kierunek: 85,25 Kierunek: 85,30 Kierunek: 85,35 Kierunek: 85,40 Kierunek: 85,45 Kierunek: 85,50 Kierunek: 85,55 Kierunek: 86,00 Kierunek: 86,05 Kierunek: 86,10 Kierunek: 86,15 Kierunek: 86,20 Kierunek: 86,25 Kierunek: 86,30 Kierunek: 86,35 Kierunek: 86,40 Kierunek: 86,45 Kierunek: 86,50 Kierunek: 86,55 Kierunek: 87,00 Kierunek: 87,05 Kierunek: 87,10 Kierunek: 87,15 Kierunek: 87,20 Kierunek: 87,25 Kierunek: 87,30 Kierunek: 87,35 Kierunek: 87,40 Kierunek: 87,45 Kierunek: 87,50 Kierunek: 87,55 Kierunek: 88,00 Kierunek: 88,05 Kierunek: 88,10 Kierunek: 88,15 Kierunek: 88,20 Kierunek: 88,25 Kierunek: 88,30 Kierunek: 88,35 Kierunek: 88,40 Kierunek: 88,45 Kierunek: 88,50 Kier

Po Kongresie SD

PARTIA
wszystkich środowisk

W kołach SD woj. łomżyńskiego nadal trwają spotkania z delegatami na XII Kongres, omawia się podjęte przez najwyższe forum Stronnictwa uchwały. Wojewódzka organizacja przygotowuje się jednocześnie do ustalenia działań. Tematy te omawiano podczas konferencji prasowej z udziałem członka CK SD, przewodniczącego WK — Mariana Mieszkowskiego, członka Centralnej Komisji Rewizyjnej, wiceprzewodniczącego — Mariana Gierlowskiego, członka Centralnego Sądu Partijnego SD — Kazimierza Uszyńskiego oraz uczestników Kongresu — Jana Kulki i Mariana Jabłońskiego. Przedstawiamy fragmenty wypowiedzi o najważniejszych sprawach Stronnictwa.

M. Mieszkowski: — Czas, który upłynął od Kongresu pozwała na spokojniejsze przemyślenia, oceny i wnioski. Generalnie należy uznać Kongres za pomyślny, ale nie tylko dla nas. Lekcję niełatwo, a czymś świadczą przedłożone się obrady, ostra i szczera dyskusja oraz wyniki wyborów. Kongres krytycznie odniósł się do dotychczasowej działalności politycznej władz Stronnictwa i możliwości uczestnictwa w kształtowaniu dotychczasowej polityki społeczno-gospodarczej państwa.

Odrzucił jednak, co należy odnotować z zadowoleniem, propozycje niektórych środowisk dokonywania zmiany nazwy SD na Polska Partia Demokratyczna. Istota rzeczy tkwi przecież nie w nazwie, a w działaniu. Określił Stronnictwo jako partię radykalną, demokratyczną otwartą dla wszystkich, którzy przyjmują jej deklarację ideową, i na wszystkie istotne dla kraju sprawy.

M. Gierlowski: — Jednoznacznie i zdecydowanie opowiedzieliśmy się za odnową, bez oglądania się na jakieśkolwiek względy koniunkturalne, stojąc na gruncie poszanowania zasad ustrojowych. Zobowiązaliśmy nas do takiego stanowiska m.in. wnioski z kampanii przedkongresowej wojewódzkiej organizacji. Był to Kongres nadziei — na moralne oczyszczenie się Stronnictwa. Uchwaliliśmy program wybrano też nowe władze. Pozostanie we władzy do dotychczasowych — przywódców podważyłoby — moim zdaniem — wiarygodność intencji, z którymi wychodził będziemy teraz do całego społeczeństwa.

J. Kulka: — Polityka, to sztuka współtworzenia możliwości. Kongres poszedł jak najbardziej. Przetworzono mocno aktywność Stronnictwa. Moim zdaniem, wyłano dziecko z kąpieli. Można mówić, że część osób nie zdążyła egzaminu. Ale pozbýto się spór ludzi o dużych walorach osobistych. Ci, którzy zainicjowali zmiany sami byli przebiegli efektem tego procesu. Środowiska warszawskie, krakowskie, gdańskie czy lubelskie nie osiągnęły wcale tych celów, o które im chodziło.

K. Uszyński: — W uchwalonym programie mowa jest o wszystkich dziedzinach życia społeczno-gospodarczego, kulturalnego, politycznego. Jeżeli mamy być równorzędnym partnerem w sensie troski o sprawy kraju, to taki dokument autonomności mamy. Teraz trzeba przejść do jego realizacji.

M. Jabłoński: — Gdy przyjrzymy się naszej najnowszej historii okaże się, że z reguły podejmowano słuszne uchwały. Tylko, że ich nie realizowano. W programie SD właściwie

ciwile też nic nowego nie powiedziano. Idzie więc o to, by nie dać się stłamsić systemowi działań politycznych i administracyjnych, który powodował, że po każdej „odnowie” robiło się to samo. Trzeba ten system zmienić.

J. Kulka: — Trzeba przestać używać słowa „odnowa”, skoro ludzie tłumaczą to sobie tautologizmem Bratowskiego „Odnowa nowa”.

M. Mieszkowski: — Można zaprzęta o cel i szansę podejmowania tych samych czy podobnych problemów, skoro większości z nich nie udało się zrealizować. Myślę, że w wszystkich celach nie należy rezygnować. Dotyczy to nie tylko Stronnictwa, lecz całego kraju. Trzeba tak działać, by proces odnowy — od nowa podejmować w tym znaczeniu po raz ostatni. Gwarantując powodzenia jest podjęcie istotnych dla kraju spraw w sposób kompleksowy i radykalny. Trzeba jednocześnie pamiętać, że wiele spraw zostało zrealizowanych, np. mimo wielu oporów — w sferze szeroko pojętych usług.

M. Gierlowski: — Rzemiosło otrzymało gwarancję, że może istnieć. Ale zielone światło nie wystarczy; trudno bowiem mówić o stworzeniu faktycznych warunków realizacji programu rozwoju rzemiosła, które określały uchwały. Dlatego też negatywnie oceniamy dotychczasową bezwzględnie dominację wielkich przedsiębiorstw i zakładów kluczowych nad drobną wytwórczością.

Przywrócenie jej rangi odpowiadać problemom gospodarczym i społecznym zależy w pierwszym rzędzie od zapewnienia dostępu do środków produkcji i surowców oraz stworzenia właściwego systemu ekonomicznego — finansowego. Wiele rzeczy można złatwić na miejscu, w województwie, gdzie mamy do czynienia z wyłączeniem surowców. Odpady bawelna, z fabryki mebli czy piły wiórowych nie trafiają do rzemiosła. Na przykład reszki bawelna wywozi się do łódzkiego „Progalu”, skąd dopiero rzemieślnik może je kupić. Niki te idą na koszt transportu. Bezsensowne. Rzemieślnicy jedzą po wysypiskach ziemi, nie ma surowców na proste widać.

K. Uszyński: — Mieliśmy spotkanie z rzemieślnikami, którzy deklarowali produkcję dla rolnictwa. Zadzali bardzo niewiele — odpadów materiałowych, realizacji zarządzenia rządu z 1978 r. w sprawie sprzedaży spółdzielniom rzemieślniczym zbędnych zapasów z gospodarki uspołecznionej. Partnerskiego traktowania.

M. Gierlowski: — Kongres położył duży nacisk na aktywność w środowisku inteligencji. Opowiedział się też mocno za dalszym rozwojem rzemiosła, zarówno usług jak i produkcji rynkowej, kooperacji i eksportu. Zajął stanowisko do problemów wszystkich środowisk, również wsi.

K. Uszyński: — W układzie naszego województwa szczególny nacisk kładziemy na sprawy funkcjonowania małych miast w kontekście aktywizacji gospodarki żywnościowej. Chemy, by w tym sektorze pracowali ludzie wykształceni, a oni nie godzą się na dziesiętnastowieczne warunki życia. Dlatego stawiamy szereg problemów, które powinny być rozwiązane. Nie tylko sprawy służby zdrowia i kultury, ale również łączności czy komunikacji, stworzenia podstawowych warunków życia i produkcji.

M. Mieszkowski: — Zgodnie z duchem Kongresu szerszym frontem wychodzimy do wszystkich środowisk, również młodzieżowych. Powstaje Związek Młodzieży Demokratycznej. U nas jeszcze nie ma kół ZMD. Nie chcemy tworzyć tego ruchu na siłę, musi on powstać z autentycznych potrzeb młodzieży. My możemy go jedynie wspierać. Nie rezygnujemy przy tym ze współpracy z ZSMP i nie chcemy by wytworzyła się między tymi organizacjami źle pojęta konkurencja.

Jedną z podstaw realizacji programu SD jest współdziałanie z PZPR i ZSL. Ostatnie dokumenty — m.in. „Podstawowe zasady pracy Komisji Współdziałania Partii i Stronnictwa Politycznych” — rozszerzyły i uokreśliły płaszczyznę i problematykę, jaką wszystkie partie będą się zajmowały. W naszym województwie podejmowaliśmy próby określonych dokumentów działań w terenie. Obecnie chodzi o powołanie komisji na szczeblu podstawowym. Praktyka ich tworzenia wykazuje, że w początkowym okresie działalność nie zawsze jest prawidłowa, często trudno mówić o partnerstwie. Ludzie muszą się przyzwyczaić, nauczyć nowych sposobów działania i współpracy z całym społeczeństwem.

Notował: JERZY BRODZIUK



W każdym ze starych miast polskich są ulice noszące nazwę: Zjazd. W Warszawie jest to ulica — prowadząca nad Wisłę, we Wrocławiu — nad Odrę. Ma również Zjazd Łomża. Historia powstania tej ulicy jest niemal sensacyjna. Otóż objeżdżający Imperium — Car Aleksander II — odwiedził swego czasu Łomżę. Wyjeżdżał z miasta ul. Kapucyńska zbiegającą stromo ze wzgórza, na którym leży miasto, w kierunku Narwi. Konie poniosły i najjaśniejszy pan omal nie utonął wraz z małżonką. Po tym wypadku zbudowano — Zjazd. Jest to jeden z najpiękniejszych zaułków miasta. Ogrodzenia graniczące z nią poszły wykonano w pierwszych latach naszego wieku (oczywiście, w międzyczasie przeszły wiele remontów). Metalowy parkan, otaczający Zjazd, Słot Budowlanych, „odłano” w biostockiej Fabryce Bekiera. Roztacza się stąd widok na dolinę Narwi. Zjazd jest miejscem spacerów łomżyńskich.

NA ZDJĘCIU: Migawki z ul. Zjazd. Fot. Ryszard Piechockiński

Rolne prognozy — nie najlepsze

PROSTKI, piątek ubiegłego tygodnia. Prawie południe, a temperatura utrzymuje się niewiele ponad dwa stopnie powyżej zera, wiatr zimny, silny wiatr. Na okolicznych polach widać „traby powietrzne” niosące piasek, często zasiane już ziarno.

Nie więc dziwnego, że kierownik gminnej służby rolnej — Antoni Fiedorowicz — nie ma wesołej miny.

— Zapowiadało się świetnie — mówi. — Ciepło dni przyspieszyły siewy i wszystkie prace polowe. Praktycznie jesteśmy już po siewach. Ostatnie przymrozki, zimna i wietrzna pogoda może sporo zaszkodzić. Oczywiście, na razie są to tylko przewidywania, ale zapewne trzeba będzie dosiewać. Tymczasem Centrala Nasienna nie da ziarna, bo nie ma.

Rolnicy też nie są „bogaci” w ziarno siewne. Wielu zastanawia się nad zasianiem kukurydzy. Tego materiału siewnego nie brakuje.

Niedobrze jest również z ziemniakami. Sadzeniaków ciągle za mało. Ich cena rośnie.



Sztandar w imieniu pracowników RKR przyjął poczet sztabu: Antoni Lubiński z Zakładu Rolnego Rotkuny, rencista Władysław Kowalski i Kazimierz Radwański z Zakładu Rolnego Bówinia. Fot. B. Daniewicz

Symbol wiary
w lepsze jutro

Jak już informowaliśmy, w ub. niedziele odbyła się w Goldapi uroczystość poświęcenia sztandaru „Solidarności” Romnickiego Kombinatu „Budowlanego”.

Na sztandarze z jednej strony widnieje na białym tle symbol PGR-ów z napisem „Romnicki Kombinaty Rolny” oraz czerwony napis „Solidarność”. Z drugiej strony (również na białym tle) gdański pomnik Ofiar Grudnia — 70 przepleciony u podstawy białą-czerwoną wstęgą i czerwonym napis „Solidarność”.

Fundatorami są załogi wielu lokalnych zakładów pracy oraz osoby indywidualne

m.in. rolnicy z Grabowa. „Solidarność” skupia w Goldapi ponad 2 tys. członków, z tego ponad 800 pracowników RKR.

Występujący w imieniu fundatorów Karol Dziekoński — przewodniczący Tymczasowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” powiedział m.in.: „Wierzę, że sztandar ten będzie przewodził naszym wspólnym działaniom na rzecz wyzwieńcia narodu, a od Was — zwrócił się do zebranych — oczekujemy współpracy i pomocy w dążeniu i osiągnięciu tego celu.”

(s-k)

„To tylko trawa się pali...”

18 kwietnia b.r. przejeżdżający samochodem przez przejazd kolejowy na szosie Augu-

stów — Sejny, zauważył palące się podziemie lasu wzdłuż toru kolejowego. Dym i ogień widać było z szosy, a tym samym musiała go dostrzec drożnicza z budki kolejowej na przejeździe. Na pytanie dlaczego nie interweniuje ze stoickim spokojem oświadczyła, że „to tylko trawa się pali”. Istotnie paliła się trawa (i suche gałęzie), ale ogień dosięgał już młodych drzewek. Silniejszy podmuch wiatru mógł też przenieść ogień poza pas przeciwnożarowy — na las.

Analogiczna sytuacja wydarzyła się 19 kwietnia na ulicy Turystycznej w Augustowie, także przez przejeździe kolejowy. 200 metrów od budki drożniczej paliły się trawa i drzewka, a ogień był widoczny z daleka, gdyż — jak się potem okazało — zapaliła się też wyrzucona przez kogoś o pompa samochodowa. Dopiero interwencja telefoniczna przygodnej osoby na dworcu PKP sprawiła, że wezwano straż pożarną.

Czyżby pracownicy PKP nie wiedzieli, że obowiązkiem każdego z nas jest alarmowanie o zauważonym ogniu? A może warto, aby augustowska straż pożarna przed rozpoczęciem lata przeskoczyła pracowników PKP Augustów w zakresie znajomości przepisów o pożarach? (boż)

Tenisowe
mistrzostwa

W sali Zbiorczej Szkoły Gminnej w SZCZUCZYŃCE odbyły się drużynowe mistrzostwa województwa łomżyńskiego zespołów LZS-owskich. W imprezie uczestniczyło 16 męskich drużyn.

Najlepsi byli gospodarze z MLKS Szczuczyn, którzy wygrali mistrzostwa i zdobyli puchar prezesa WZSR. MLKS reprezentowali: STANISŁAW CHOROŚ, BOGDAN SIELAWA I KRZYSZTOF GLIŃSKI.

Najlepszym zawodnikiem w turnieju okazał się BOGDAN SIELAWA. (A)

(A)

(A)

(A)

(A)

(A)

(A)

(A)

(A)

(A)

(A)

(A)

(A)

Ze skargą
do Komitetu

Jedną z form informacji o problemach i bolączkach ludności są listy i skargi składane bezpośrednio do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Suwałkach.

Panuje przekonanie, że partia pomoże w szybkim rozwiązaniu zawiłych spraw osobistych, a często również wynikających z trudnych problemów związanych z sytuacją społeczno-gospodarczą rozwijającego się województwa suwalskiego.

W roku ubiegłym do KW wpłynęło 840 listów pisanych przez mieszkańców województwa, to jest o 211 więcej, niż w roku poprzednim. W br. wpłynęło już ponad sto listów. Jako ciekawostkę można podać, że w minionym roku przyjęto w instancji wojewódzkiej 1327 interesantów, przeważnie w sprawach interwencyjnych. W nadesłanych listach dominują sprawy osobiste, mniej podnoszone są problemy o szerszym charakterze, dotyczące całego zakładu lub środowiska.

W KW przywiązują się do tego, że znaczenie do prawidłowego rozpatrzenia i załatwienia spraw nurtujących ludzi pracy. Problemy występujące w listach były wnikliwie badane przez członków Komisji d/s Skarg i Wniosków oraz pracowników KW.

W co czwartym liście poruszano sprawy związane z gospodarką ziemią i zagospodarowaniem gruntów. Piszący wskazywali przykłady niewłaściwego wykorzystywania ziemi przez stałych lub tymczasowych jej użytkowników. Wskazywali też na niewłaściwe dysponowanie gruntami PFZ oraz na nieprawidłowości w scalaniu gruntów. Zwracano też uwagę na sprawy dotyczące regulacji własności ziem. Pisano również o poważnych brakach środków do produkcji rolnej. Wiele krytycznych uwag było pod adresem instytucji obsługujących rolnictwo indywidualne.

Sporo listów dotyczyło pracy PGR i SKR. Wskazywano bałagan, marnotrawstwo, kradzieże i brak troski o mienie państwowe i spółdzielcze. Wymownym tego przykładem może być sprawa dystrybucji oleju napędowego w rolnictwie.

Z treści listów wynika, że rosną wymagania rolników w stosunku do naczelników i u-

AL. BERĘSEWICZ

Sport i rekreacja

Przełaje: Osiem sztafet dziewcząt i jedenaście chłopców ze szkół ponadpodstawowych woj. łomżyńskiego wzięło udział w mistrzostwach woj. w biegach przełajowych. Łącznie startowało 190 osób.

Wśród dziewcząt na dystansie 10x800 m. najszczęśliwie okazała się sztafeta z ZSR Marianowo przed uczniami ZSR Marianowo i ZSR Kołno.

Turystyka: W Grąjewie odbyły się eliminacje IX Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego PTTK. Uczestniczyli w nich uczniowie ze szkół podstawowych i średnich z Grąjewy, Nieckowa i Białaczewa. Po eliminacjach biemnych z zakresu wiedzy krajoznawczej odbył się marsz na orientację. Poszczególne drużyny musiały wykazać się wiadomościami z geografii historii, przyrody i wiedzy o kraju, a także zaprezentować umiejętności w posługiwaniu się sprzętem turystycznym.

Wśród szkół średnich pierwsze miejsce zdobyła drużyna Zespołu Szkół Rolniczych w Nieckowie w składzie: Andrzej Karwowski, Jan Malinowski i Jarosław Lebkowski, a drugie — Szkolnego Klubu Krajoznawczo-Turystycznego PTTK przy Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Grąjewie.

W kategorii szkół podstawowych zwyciężyła drużyna SP nr 4 z Grąjewy, a SP nr 1 (wszystkie w Grąjewie).

(mar)

(mar)

SKAB: Zaangażowanie
i solidarność

Informowaliśmy już, że decyzją Egzekutywy KW wzniesiony przy Pl. Niepodległości w ŁOMŻY budowę KW PZPR został przekazany na cele społeczne. Spółdzielczość w ten sposób postulat społeczny wyrażony przez łomżyński oddział „Solidarności”.

W dniu 14 kwietnia 1981 r. powstał Społeczny Komitet Adaptacji Budynków na potrzeby Wojewódzkiego Zespołu Przychodni Specjalistycznych w Łomży (w skrócie SKAB).

Listę członków — założycieli podpisał 43 osoby reprezentujące szeroki krąg łomżyńskich środowisk społeczno-politycznych.

Niedawno Komitet wystosował apel do społeczeństwa.

„Budujemy tę przychodnię dla siebie. Od dawna doświadczaliśmy dotkliwy brak właściwych warunków leczenia dlatego ta budowa jest naszą wspólną sprawą.

Pieniądze, inwestora i wykonawcę prac fachowych zapewnia państwo. Nasza rola jako społeczeństwa, polega na podjęciu takich działań, które przyspieszą budowę, gdy przychodziła roztwórta dla pierwszych pacjentów. Naszą większą wartością będzie właśnie osobista praca społeczeństwa.

„SKAB” apeluje do wszystkich, którzy chcą i potrafią pracować na tej budowie, zgłaszali swoje propozycje. Wartość naszej pracy będzie dokładnie obliczona. Chętni aby zaangażowane pieniądze przeznaczone zostały na jak najinny ważny cel, o którym sami zdecydujemy po zakończeniu budowy.

Zapraszamy zainteresowanych do siedziby łomżyńskiego „Solidarności”, gdzie mieszczą się lokal Komitetu „SKAB” (Łomża, ul. Armii Czerwonej 22, dawny budynek UW, telefon 53-89).

W każdy czwartek (w godzinach od 17 do 19) dyskutują członkowie prezydium Komitetu „SKAB” przyjmować będą oferty społeczeństwa oraz prowadzić zapisy.

W biuletynach łomżyńskiego „Solidarności” i miejscowej prasie będziemy informować społeczeństwo o zgłoszonych czynach społecznych, postępie robót, występujących trudnościach itp. O odpowiedzi społeczeństwa na ten apel poinformujemy w najbliższych dniach.

162 piszących uskarżało się na niewłaściwe stosunki między ludźmi w zakładach pracy i instytucjach. Zwrócili uwagę na zaniedbania w sprawach bezpieczeństwa i higieny, wadliwą organizację pracy, pominięcie przy awansach dobrych pracowników. Wpłynęły również listy od ludzi znajdujących się w trudnych warunkach życiowych, wymagających opieki i pomocy w różnej postaci i zainteresowania się władz terenowych.

Zdarza się, że rozmurowy z interesantami uważa się w urzędach za zło konieczne i przeszkodę w pracy. Powstają więc konflikty. Ludzie rozżaleni i rozgoryczeni zwracają się o interwencję do instancji partyjnych. A sprawy często są proste, do załatwienia. Wymagają tylko więcej ludzkiej życzliwości.

AL. BERĘSEWICZ

(mar)

(mar)

(mar)

(mar)

(mar)

(mar)

(mar)

(mar)

(mar)

(mar)

(mar)

(mar)

(mar)

(mar)

(mar)

(mar)

(mar)

Czytelnicy piszą

Którędy na pastwisko?

Nieodłącznym elementem wiosennego pejzażu wsi jest pasące się na łąkach bydło. Utrzymywanie w dobrym stanie pastwisk i dróg wodociągów na nie, zawsze procentuje w hodowli. Wiedza o tym dobrze na przykład gospodarze Łutostani w gminie Łomża, natomiast — o czym donieśli nam mieszkańcy tej wsi — lekceważą sprawę spółka wodna „Bagnowizna”, w gestii której leży droga nad rzeką Gać prowadząca na łąki.

Chodzi o to, że na odcinku 60 metrów rzeka wyłobyla

Życzliwość pod telefonem

Wojewódzka grupa społecznych instruktorów młodzieżowych PCK działająca przy Zarządzie Województwa Południowego Czerwonego Krzyża w Łomży od 28 bm. uruchamia w tym miesiącu „Pogotowie życzliwości”.

Praca życzliwych, dyskutujących przy telefonie, stanowi uzupełnienie codziennej działalności punktów opieki PCK i polega m.in. na dyżurach, w czasie których młodzież będzie wykonywała zadania

opiekuńcze takie jak przyniesienie leków osobom chorym i samotnym, dokonywanie zakupów, pomoc w pracach domowych.

Młodzież będzie dyskuowała w każdy dzień od 15.30 do 17.30. Zgłoszenia od oczekujących na pomoc przyjmowane są w każdym dniu od godz. 8 do 15 telefonicznie pod nr 23-26 lub osobiście w ZW PCK ul. Świerczewskiego 20, pokój nr 2-3.

(2p)

Gazeta Współczesna

Wydawca: Wojewódzka Grupa Społecznych Instruktorów Młodzieżowych PCK, działająca przy Zarządzie Województwa Południowego Czerwonego Krzyża w Łomży. Redaktor naczelny: Józef Kowalski. Adres redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-555 Białystok. Telefon: 2-32-41. Dział Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-555 Białystok. Telefon: 2-32-41. Dział Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-555 Białystok. Telefon: 2-32-41.

Wydawca: Wojewódzka Grupa Społecznych Instruktorów Młodzieżowych PCK, działająca przy Zarządzie Województwa Południowego Czerwonego Krzyża w Łomży. Redaktor naczelny: Józef Kowalski. Adres redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-555 Białystok. Telefon: 2-32-41. Dział Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-555 Białystok. Telefon: 2-32-41.

Wydawca: Wojewódzka Grupa Społecznych Instruktorów Młodzieżowych PCK, działająca przy Zarządzie Województwa Południowego Czerwonego Krzyża w Łomży. Redaktor naczelny: Józef Kowalski. Adres redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-555 Białystok. Telefon: 2-32-41. Dział Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-555 Białystok. Telefon: 2-32-41.